

Naprzód Dolnośląski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 151 (177)

Wrocław, wtorek 13 sierpnia 1946 r.

Rok II

Nowa fala zajęć w Palestynie

Próba wysadzenia w powietrze radiostacji w Jerozolimie

BEYRUT (ant. wł.). Wczoraj w godzinach popołudniowych dyrekcja radia palestyńskiego została zawiadomiona telefonicznie przez niewykrytych informatorów, że budynki rozgłośni i radiostacji zostały podminowane i że w godzinach wieczornych wylecą w powietrze. Sprowadzone oddziały wykrywaczy min wykryły szereg min talerzowych i bomb zegarowych.

W godzinach wieczornych telefon powtórzył się, nakazując opuszczenie rozgłośni i radiostacji, ponieważ — jak twierdził — usunięte miny i bomby stanowiły zaledwie mały procent znajdującego się pod budynkiem materiału wybuchowego. Kilka minut po otrzymaniu tego telefonu jeden z bloków rozgłośni został uszkodzony silnym wybuchem miny. Do chwili obecnej brak dalszych danych.

SPRAWA PRZEDŁUŻENIA POMOCY UNRRA

GENEWA (PAP). Dziesiąt państw europejskich, postawionych wobec faktu przerwania pomocy UNRRA z początkiem przyszłego roku, daremnie usiłowały przekonać główne państwa noszące pomoc, Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Kanadę, o konieczności ustanowienia natychmiast innej organizacji, któraby kontynuowała akcję dostawy towarów do Europy w roku 1947. Delegat norweski Ording był na posiedzeniu rzecznikiem państw, otrzymujących pomoc UNRRA i nieustannie podkreślał, że należy przedstawić konkretne kroki, celem utworzenia nowej organizacji międzynarodowej, która przejąłaby natychmiast rolę UNRRA. Wielka Brytania i Ameryka nie zgodziły się z tym punktem widzenia. Delegat Stanów Zjednoczonych, pułk. C. Tyler Wood, wysunął natomiast propozycję, żeby przyszłość dostaw UNRRA dla Europy została przedstawiona na generalnej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych i na jej radzie gospodarczo-społecznej.

GEN. FRANCO OTWIERA GRANICE?

LONDYN. Korespondent Times'a z Madrytu donosi, iż rząd Francji zdecydował przyznać wizy cudzoziemcom, którzy pragną odwiedzić Hiszpanię. W związku z tym zostały wysłane do przedstawicielstw hiszpańskich za granicą instrukcje, znoszące ograniczenia w przyznawaniu wiz do Hiszpanii, które istniały od czasu wojny domowej.

1.200.000 ŻOŁNIERZY ZATRZYMUJE ANGLIA POD BRONIA

LONDYN. Ministerstwo Pracy ogłosiło, że przewidziane cyfry demobilizacyjne zostaną osiągnięte z końcem br. Pod bronią zatrzymanych zostanie wówczas milion dwadzieścia tysięcy żołnierzy. Od czerwca 1945 r. Anglia zwolniła z szeregów 4.250.000 żołnierzy.

Pierwsza rocznica istnienia Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego

Imponujące uroczystości w Wałbrzychu

(Telef. od specjalnego korespondenta)

Z okazji pierwszej rocznicy założenia Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, dziennikarze całej Polski zostali zaproszeni przez kierownictwo Zjednoczenia na konferencję prasową i objazd kopalni w dniach 10 i 11 bm.

W ciągu pierwszego dnia goście zwiedzili kolenie lenia dzieci górników w Majnarowie, dawnej siedzibie niemieckiego barona, oraz kopalnię i pralnię łupku w Nowej Rudzie. Zwiedzanie kopalni poprzedził referat o historii zakładu pracy, wygłoszony przez dyrektora kopalni inż. Sielawa.

Dziennikarze mieli możliwość zapoznać się z całym procesem produkcyjnym i zetknąć się z produkującymi górnikami. W godzinach wieczornych tego dnia odbył się wieczór świetlicowy pracowników kopalni w Nowej Rudzie. Dnia następnego tj. 11 bm. odbyła się w gmachu Zjednoczenia czterogodzinna konferencja prasowa i uroczystości związane z rocznicą powstania

Zjednoczenia. Materiał do konferencji prasowej był niezwykle starannie przygotowany. W świącie wzięli udział: gen. dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego inż. Topolski, wicewojewoda wrocławski Barchacz, dowódca IV O. W. gen. broni Popławski, zastępca dowódcy pułk Lipski, przedstawiciel dowództwa Czerwonej Armii w Wałbrzychu, przedstawiciele C.Z.P.W., kierownictwo Zjednoczenia Dolnośląskiego w osobach nac. dyrektora inż. Totlebena, zast. nac. dyrektora Gajewskiego, dyr. techn. inż. Żmudy, dyr. adm. Kania, dyr. inż. Flirskiego i ob. Szwajcera. Udział wzięli również przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych.

Po odstąpieniu tablicy pamiątkowej przez gen. dyrektora C.Z.P.W. odbyło się uroczyste wręczenie nagród pieniężnych zasłużonym pracownikom wszystkich kopalni i fabryk Zjednoczenia. Uroczystość odbyła się przed gmachem Zjednoczenia w obecności szerokich rzesz pracowników,

unii celnej i kolejowej między Triestem a Jugosławią. Żąda dania prawa obywatelom jugosłowiańskim dowolnego osiedlenia się na terytorium wolnego miasta, żądając jednocześnie, aby wszyscy obywatele włoscy, którzy mieszkali przed 1 czerwca 1946 roku w Triescie stracili obywatelstwo włoskie, a przyjęli obywatelstwo wolnego miasta.

Triest kością niezgody

PARYŻ (ant. wł.). Konferencje komisji w sprawie statutu Triestu zakończyły się fiaskiem. W związku z tym przedstawione będą na konferencji pokojowej etery odrębne projekty. Obserwatorzy stwierdzają, że plany amerykański, angielski i francuski mało się od siebie różnią. Plan sowiecki jest zupełnie różny. Rozbieżności zdań w sprawie Triestu może spowodować ostry spór na konferencji. Plan sowiecki żąda wprowadzenia

na czele, gen. Berling, członkowie prezydium komitetu wszechsłowiańskiego wraz z przewodniczącym gen. Gundorowem, działacze ZPP i przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego. Był również obecny ambasador Jugosławii Popowicz, poseł bułgarski Nikołow, charge de affaires Czechosłowacji Kasperek, ambasador Albanii Tasko oraz

Zakończenie działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR

MOSKWA (PAP). W związku z zakończeniem działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR, prezydium komitetu czeskosłowackiego, wspólnie z prezydium zarządu głównego ZPP, zorganizowało w sobotę w Moskwie uroczysty wieczór pożegnalny. Na wieczór obecni byli pracownicy ambasady R.P. w Moskwie z radcą dr Wolpe

atłache wojskowi wszystkich państw słowiańskich. Sekretarz generalny Związku Patriotów Polskich Aleksander Juszkiewicz zreferował w obszernym przemówieniu wyniki wieloletniej działalności ZPP, poczynając od pierwszego zjazdu. Następnie wystąpił gen. Gundorow, który podkreślił fakt ściślejszej współpracy komitetu wszechsłowiańskiego z ZPP, będącej jeszcze jednym objawem przyjaźni narodów słowiańskich. Radca Wolpe odczytał uchwałę prezydium o zakończeniu działalności ZPP, stwierdzając, że ZPP spełnił wielką misję dziejową i wyrażającą podziękowanie rządowi radzieckiemu i Generałissimuszowi Stalinowi. Następnie odczytano tekst listu dziekczynnego zarządu głównego ZPP do Generałissimusa Stalina oraz tekst o zakończeniu działalności ZPP do prezidenta KRN ob. Bieruta. Burzliwe oklaski zabranych były wyrazem jednomyślnego aprobaty treści obu listów. Na zakończenie części oficjalnej radca Wolpe w krótkim przemówieniu złożył hołd założycielce, przewodniczącej ZPP Wandzie Wasiliewskiej, która z powodu choroby nie mogła przybyć na uroczystość. Po części oficjalnej odbył się koncert muzyki z udziałem wybitnych artystów moskiewskich.

Z ostatniej chwili

SPRAWA ALBANII NA KONFERENCJI POKOJOWEJ

PARYŻ (ant. wł.). Dziś w Paryżu odbędzie się zebranie pod przewodnictwem min. Byrnesa. Porusząca będzie sprawa zaproszenia Albanii na konferencję pokojową z udzieleniem głosu doradczego. Przeważać będzie delegat Ukrainy Manuilski i delegat Anglii Alexander.

Korespondenci z Paryża donoszą, że projekt min. Byrnesa zaproszenia na konferencję pokojową Egiptu, Kuby i Meksyku spotyka się ze sprzeciwem delegacji sowieckiej.

ZBRODNIARZE Z WEHRMACHTU SĄDZENI W NORYMBERDZE

NORYMBERGA (ant. wł.). Dziś przed sądem w Norymberdze odpowiadać będzie marsz. von Rundstedt. Równocześnie korespondenci donoszą z Norymbergi, że marsz. von Kesselring zostanie wydany władzom włoskim. Odpowiedź na przed sądem w Rzymie za morderstwa w grotach Civitello, w których w momencie wyzwania Rzymu Niemcy bestialsko wymordowali włoskich zakładników.

TRYGVE LIE ZNÓW W WASHINGTONIE

WASZYNGTON (ant. wł.). Donoszą z Waszyngtonu, że sekretarz gen. ONZ Trygve Lie przewodniczyć będzie w miesiącu września posiedzeniu komisji gospodarczej i społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych.

KARTELE AMERYKAŃSKO-JAPONSKIE

WASZYNGTON (ant. wł.). Rząd Stanów Zjednoczonych podał do wiadomości, że wszyscy posiadacze akcji towarzystw japońskich winni zgłosić je natychmiast w najbliższej placówce Stanów Zjednoczonych. Zarządzenie to wydane zostało w związku z tworzeniem kartel japońsko-amerykańskich.

Delegacja brytyjskiej Partii Pracy gościem PPS

WARSZAWA. dnia 11. bm. o godzinie 14:45 przybyła samolotem z Moskwy do Warszawy delegacja Brytyjskiej Partii Pracy w składzie: prof. Karol Lasky, był przewodniczącym partii, Phillips, sekretarz generalny, Alice Bacon, członek parlamentu i egzekutywu partii, Karol Clay, członek egzekutywu partii i zastępca sekretarza generalnego związku transportowców. Delegaci zabawią w Polsce przysporzone 3 dni jako goście PPS. Na lotnisku witali przybyłych: Przedstawiciel PPS z sekretarzem generalnym CKW PPS tow. Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych — dyrektor departamentu prasy Grosz i wicedyrektor departamentu politycznego Zebrowski, sekretarz ambasady Brytyjskiej Partii Pracy, sekretarz ambasady radzieckiej Pietun oraz licznie zgromadzeni przedstawiciele prasy stołecznej. Sekretarz generalny CKW PPS tow. Cyrankiewicz, witając gości bry-

tyjskich, podkreślił, że klasa robotnicza całego świata widzi w moskiewskiej wizycie członków Brytyjskiej Partii Pracy nadzieję, na zacieśnienie się współpracy międzynarodowej pomiędzy partiami rządowymi przed przedstawicielami świata pracy na wschodzie i zachodzie Europy. Współpracą ta jest podstawowym czynnikiem utrwalenia pokoju światowego, przyczyniając się do syntetyzowania klasy robotniczej w przeciwstawianiu się podziałowi świata na jakiegokolwiek bloki. Prof. Lasky oświadczył w odpowiedzi, że delegacja Brytyjskiej Partii Pracy cieszy się z możliwości odwiedzenia Polski — kraju, który był pierwszym sprzymierzeńcem Wielkiej Brytanii w walce z Niemcami. „Pragniemy pomóc w odbudowie waszego zniszczonego kraju i wierzymy, że z gruzów dźwiga się nowa, wolna Polska oparta na zasadach demokratycznych”.

ODRA — NAJWAŻNIEJSZA DROGA...

BERLIN (ZAP). Niemcy usiłują wykorzystać każdą okazję dla przedstawienia polskich Ziem Odzyskanych jako terenów niemieckich chwilowo okupowanych. Przejawiało się to ostatnio w następującej wiadomości, podanej przez radio Berlin.

„Odra, najważniejsza droga wodna w sowieckiej strefie okupacyjnej zostanie znowu usławniona, aby mogła służyć celom handlowym. 700 robotników z Brandenburgii oraz 400 z Mecklenburgii będzie pracowało nad oczyszczeniem koryta z gruzów i zwalisk. Będą też podjęte prace nad nowymi skierowaniami wody Odry”.

Tak więc Niemcy mówią o Odrze jako o rzecze, przepływającej przez okupację sowiecką, usiłując w ten sposób fałszować prawdę stworzyć pozory możliwości odzyskania Odry dla Niemiec.

FALSZYWE REWELACJE O ZŁOKOCH MUSSLINOWEGO

BERNO. Poszukiwania przeprowadzone na wyspie Brissago, celem odnalezienia zwłok Mussoliniego, nie dały żadnych rezultatów. Według opinii policji włoskiej sensacyjna wiadomość podana przez gazety w Mediolanie o ukryciu zwłok Mussoliniego na wyspie Brissago, jest robotą neo-faszystów, którzy chcieli skierować uwagę policji na fałszywe ślady.

„Rozkosze“ polskiej służby wartowniczej w amerykańskiej strefie okupacyjnej

Samozażyczy watażka, który nie zawahał się pchnąć polskiego żołnierza w piekło pod Monte Casino a potem „wynagrodzić“ go za wiarę służbę argentyńską fermą lub tymczasowym obozem — umył ręce. „Murzyn zrobił swoje — murzyn może odejść“. Obojętnie, czy będzie to bezadwójna, tubowca pracą obcych ładach, czy łaskawie zafiorowana praca w amerykańskiej kopalni węgla — wzbudza się go do kompanii wartowniczych w okupacyjnych strefach angielskiej i amerykańskiej.

A oto jak wyglądają „stosunek“ w amerykańskiej strefie okupacyjnej, gdzie przebywa obecnie większość Polaków zesłanych przez dowództwo i więzienych do służby wartowniczej:

Polskie dowództwo jest tam w rzeczywistości fikcją, ponieważ w jednostkach wojskowych do kompanii w górę, właściwie władzę mają oficjerowie amerykańscy. Wiadą spośród żołnierzy rekrutuje się z b. jeńców wojennych z 1939 r. lub też z obóz cywilnych. Dla tych ostatnich, warunkiem przyjęcia do służby wartowniczej jest ukończenie 18 rok życia.

UMUNDUROWANI JAK... NIEMCY

Wielkie niezadowolono wywołało zarządzenie Amerykańskiej Kwatery Głównej, zabraniające obokrajowcom noszenia mundurów amerykańskich. Na skutek powyższego zarządzenia, żołnierze kompanii wartowniczych zaopatrzone w mundury poфарbowane na kolor granatowy, czyli tak sam, jaki noszą ich „kolejczy“ z niemieckich kompanii wartowniczych, a nawet jeńcy niemieccy.

Oddziały polskie stacjonujące obecnie w Bawarii, przyzwyczajone do deprecjacji. Zakaz noszenia dżinsów, jaskrawych, odznak i mundurów — pogłębia ją jeszcze bardziej.

Najbardziej niezrozumiałe jest postępowanie władz amerykańskich, które z jednej strony dają dowód pełnego zaufania oddziałom przez siebie utrzymywanym, z drugiej jednak nie dotrzymują ustalonych przez siebie norm najniższych racji dziennych dla żołnierzy.

SKANDALICZNE FAKTY

Żołnierze polscy mają otrzymywać 10 papierosów dziennie, otrzymują jednak z dużym opóźnieniem i to nie zawsze. Dostają oni również 2 żyłki na 10 dni z obowiązkiem codziennego

SYTUACJA NA DALEKIM WSCHOĐZIE

Radio Moskwa o japońskiej polityce USA
MOSKWA. Z okazji pierwszej rocznicy przystąpienia Związku Radzieckiego do wojny z Japonią, radio Moskwa cytując artykuł czolowego publicysty Czerniawskiego o obecnej sytuacji na Dalekim Wschodzie. Dowodzi on, że wyjątkowo szybkie posuwanie się wojsk sowieckich w Mandżurii, przyspieszyło załamanie się wojsk japońskich. Dziennikarz podważa legendę bomby atomowej. Twierdzenia, że armia japońska zmuszona była do kapitulacji na skutek bomby atomowej są bezpodstawne. Klasyfikacja japońska robotnicza, ruch syndykalistyczny, i jakkolwiek ruch demokratyczny nie mogą się pochwalić poparciem władz amerykańskich. Dyrektywy dane przez Athesona przewodniczącemu Rady kontroli dla Japonii różnią się od decyzji powziętych na konferencji w Moskwie, i nie są utrzymane w duchu współpracy pomiędzy sprzymierzonymi.

ZAKAZ HANDLU ARTYKUŁAMI UNRRA

Winnym groź surowe kary
WARSZAWA. Ministerstwo Aproprowacji i Handlu zwróciło się z przypomnieniem do władz bezpieczeństwa o bezwzględne przestrzeganiu zakazu sprzedaży artykułów pochodzących z dostaw UNRRA w obrocie wolnorynkowym, zarówno w stosunku do wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw handlowych, jak i sprzedawców ulicznych.
Osoby, czy firmy przekraczające zakaz będą podlegały surowym sankcjom karnym.
Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Skandaliem Gospodarczym będzie ścigać winnych przekroczenia tego zakazu.
Należy podkreślić, że jeśli chodzi o osoby niepodporządkowujące się zarządzeniu o zakazie handlu artykułami UNRRA, żadne okoliczności łagodzące nie będą brane pod uwagę i w każdym wykrytym wypadku winni nadużycia poniosą zasłużoną karę.

W KILKU WIERSZACH

BUDAPEST. Premier Nagy wysłał telegram do prezydenta Trumana, dziękując za zwrot złota węgierskiego. Gest amerykański pisze Nagy, jeszcze raz dowodzi żyłczości Ameryki dla Węgier i pragnienia by wszystkie kraje demokratyczne zostały odbudowane.
RYM. Na mocy dekretu zatwierdzonego przez radę ministrów senat włoski przestał istnieć. Większość senatorów, która została mianowana dożywotnio przez króla, została usunięta z względu na była działalnicią faszystowską.

TOKIO. Yoshida szef rządu japońskiego powiedział na zgromadzeniu rządu, że przewiduje zwołanie konferencji pokojowej dla Japonii, wczesniej niż w maju 1947. Data będzie w dużej mierze zależała od wewnętrznych stosunków japońskich.
RYM. Według informacji nadesłanych z Kairu, Włochom mieszkanym w Egipcie grozi wydalenie. W kołach włoskich wybuchła panika — która spowodowała wielką zniżkę na giełdzie.

PRAGA. Do Pragi przybył la Guardia — towarzyszyli mu delegaci — radziecki i angielski na konferencję UNRRA.

golenia się, jednak jakości ich jest taka, że jedna wystarcza ledwie na 2-3 razy użycia.

Szwadron 12 p. ul. stacjonowany w Dachau, otrzymał od tamtejszych władz amerykańskich polecenie wyrównania rachunku za pasz dla koni. Pomimo tego, że szwadron pełni służbę wartowniczą wokoło obozu, władze amerykańskie nie zgodziły się na bezpłatne dostarczenie paszy i stanowczo zażądały wyrównania rachunku. Rezultat był taki, że żołnierze, chcąc utrzymać konie, musieli oddać swój żółd na pokrycie rachunku.

Do dyspozycji polskich oddziałów przydzielono samochody. Ponieważ nie posiadają one re-

jestracji amerykańskiej — nie przydziela się im materiałów pędnych.

A JEDNAK NAJLEPIEJ W DOMU

Wielu żołnierzy i oficjerów wyraża chęć powrotu do kraju. Nie wiele już trzeba, by zrozumieli, jak haniebnie ich oszukano. Nie pomoże zakłamana andersowska propaganda i pespektywy nowych „rozkoszy“ w Polskim Kurpiusie Przysposobienia w Anglii. Wszyscy trzeźwo myślący w wracają do kraju — bo jakby nie było „wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej“.

M. Z. Brzezicki

Stanowisko żydowskich mas robotniczych w Polsce wobec sprawy palestyńskiej

WARSZAWA. Obradująca ostatnio w Warszawie na nadzwyczajnej naradzie krajowej Żydowska Partia Robotnicza Poale-Sion-lewica uchwaliła rezolucję w której między innymi:

1. Wzywa Żydowskie masy ludowe Polski i całego świata, aby zmobilizowały wszystkie siły do walki o wyzwolenie narodu żydowskiego, o żydowską republikę socjalistyczną w Palestynie.

2. Zwraca się do Rządu Jedności Narodowej, do polskich partii robotniczych, do całej polskiej demokracji, jak również do międzynarodowego proletariatu z apłem udziałem pomocy żydowskiej klasie robotniczej w jej wyzwolenczej walce.

Trzy polityki zagraniczne USA

NOWY JORK. Szwajcarski „Journal de Geneve“ zamieszcza artykuł o polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w chwili obecnej. Pismo szwajcarskie widzi trzy różne linie polityki zagranicznej USA, senatu, armii i departamentu stanu.

Dziennik stwierdza, że byłoby przesadą twierdzić, że istnieje polityka zagraniczna prezydenta Trumana.
Polityka zagraniczna senatu przejawia się w pożyczkach dla Wielkiej Brytanii i Francji. Amerykański pieniądź jest tak lokowany w świecie, aby stanowił ochronę dla panowania wójności w sensie jaki pojęciu temu nadaje wielki kapitał.

3. Wzywa wszystkie organizacje partyjne, aby udzieliły pomocy masie ludu żydowskiego, która pragnie emigracji do Palestyny.

4. W związku z potwornym pogromem kieleckim apeluje do Rządu Jedności Narodowej, aby wydał specjalną ustawę do walki z pogromizmem i zorganizował szeroką polityczno-propagandową kampanię do walki z tym zjawiskiem.

Narada wzywa światowe organizacje żydowskie, demokratyczne i robotnicze, aby jak najostreż wzywały polskie reakcyjne i faszystowskie ośrodki za granicą, które inspirowały i organizowały pogromy w Polsce.

Polityka armii amerykańskiej jest najprostszą. Dąży ona do stworzenia potęgi militarnej i dlatego odmawia odsłonięcia tajemnic bomby atomowej, popiera Czang-Kaj-Szeka i dąży do utrzymania baa na całym świecie.
Polityka zagraniczna departamentu stanu jest pełna sprzeczności. Działalność izolacyjną i ostrąmią dzisiejszej polityki zagranicznej. W sprawie Argentyny i bomby atomowej departament nie może powziąć żadnej decyzji. Przeciwnie polityce antyradzieckiej przemawiają zarzysujące się coraz wyraźniej różnice poglądów między Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, nakazujące nie angażowanie się zbytlnie w jednym kierunku.

Obóz na Cyprze dla nielegalnych imigrantów

LONDYN (PAP). Agencja Reutera podaje opis budującego się obozu dla nielegalnych imigrantów palestyńskich na wyspie Cypr. Przewidywane do przyjęcia pierwszego transportu imigrantów mają być zakończone w październiku. Wojsku pomagają prywatni przedsiębiorcy. Obóz położony jest w odległości

mił od starych murów Famagusty — czterć mil od morza. Przygotowania czyni się w największym pośpiechu. Obóz ma być niedostępny dla prasy. Jednakże przedstawicielowi Reutera udało się poczynić następujące spostrzeżenia. Przy ogrodzeniu z drutu znajduje się blisko 20 kamiennych budynków, które w

KTO KIERUJE NIELEGALNĄ IMIGRACJĄ ŻYDÓW DO PALESTYNY

LONDYN (SAP). Władze brytyjskie w Niemczech otrzymały polecenie wykrycia szefów tajnej organizacji „Kibuc“, kierującej nielegalną imigracją Żydów do Palestyny. Organizacja ta jest wspaniale zorganizowana. Jej sztab z niezrozumiały dla Anglików łatwością porusza się z miejsca na miejsce, wykorzystując doświadczenia nabyte w okresie okupacji niemieckiej. Rozgałęzienia tej organizacji działają także w strefie francuskiej i amerykańskiej. Organizacja ta jest w ścisłym kontakcie z podobnymi organizacjami w Polsce, Austrii, Węgrzech, Czechosłowacji, Bułgarii i Rumunii. Jej kierownicy są w ścisłych stosunkach z Agencją Żydowską, której przedstawiciele przybyli ostatnio do Niemiec. Zadaniami ich jest dobór młodych Żydów, których w pierwszym rzędzie winno oddać się do Palestyny. Przechodzą oni przeszkolenie wojskowe, a następnie ruszają grupkami po 20 do 50 osób, zapoatrzeni w instrukcje, jak dotrzeć do morza, z tam do Palestyny. Rząd angielski postanowił powziąć środki, któreby uniemożliwiły dalszą działalność organizacji.

„WALKA O CHRZEŚCJAŃSKI CHARAKTER NIEMIEC“

BERLIN (ZAP). Akcje przedwyborcze w Niemczech wywołuje duże zgryzoty w kościele protestanckim. Partia chrześcijańsko-demokratyczna, która ma wśród pastorów wielu swoich zwolenników, nie cofa się przed wykorzystaniem ambon dla celów propagandowych. Wieln superintendenci wyładowo do podwładnych pastorów orędną, wzywając do walki o chrześcijański, czy stanę się niechrześcijańskimi“.

W związku z tymi orędniami w berlińskim „Kommentar vom Tage“ przytoczono głosy pastorów, sprzeciwiających się tendencjom monopolizowania „chrześcijańskości“ przez partię CDU. Wyrażają oni obawę, że nieposiuchanie wezwani superintendenci skończą się dla nich utratą posady pastorskiej. Komentarz radia berlińskiego staję po stronie tych — jak ich niezyski staję po stronie pastorów, zwraca uwagę na to, że dotychczas żadna z partii demokratycznych nie głosił haseł przeciwchrześcijańskich. Nie mają więc superintendenci podstaw do ogłaszania walki o chrześcijańskość Niemiec. „Religia nie może być uważana za kit ani dynamit, rozsądający partię“.

Zgromadzenie Doradczę Wyznań Protestanckich uchwaliło rezolucję, postanawiającą ustanowić komisję, która wyznaczy organ propagandy wyborczej. Rezolucja wzywa do bezwzględnej wytrwania ponadpartijnego charakteru wyznaczy protestanckich.

Konferencja pokojowa będzie odroczona?

PARYZ. Najrozmaitsze pogłoski krążą wśród obserwatorów o tym, jak długo potrwala konferencja pokojowa. Tylko mała garstka wierzy w to, że konferencja zakończy swe prace 15 września. Niektórzy przewidują, że konferencja zostanie odroczona pod koniec września, by pozwolić ministrom spraw zagranicznych uczestniczyć w ogólnym zebraniu ONZ, lecz, że prace odnoszące

się do traktatów pokojowych, nie będą zakończone.
Nowa sesja, według jednych, odbędzie się zaraz po zebraniu ONZ, to znaczy w listopadzie, inni twierdzą, że konferencja pokojowa zbierze się na nowo dopiero w styczniu, a w międzyczasie normowy Wielkiej Czwórki w sprawie Niemiec będą kontynuowane.

Dla Polski kończy się dostawa unrowskich samochodów

GDYNIA (ZAP). Według otrzymanych danych dostawa samochodowa unrowskich dla Polski zbliża się ku końcowi. Dotychczas otrzymaliśmy około 15 tys. samochodów, z tego 1.000 sztuk na razie nie nadaje się do użytku na skutek uszkodzeń lub braku części. Samochody te zostaną przekazane warsztatom samochodowym do remontu i uzupełnienia. Około 13 tys. samochodów zostało już rozdzielonych wśród instytucji rządowych, w tym również wezwolom Centralnego Urzędu Planowania. UNRRA nadesłała

wrównie dużą ilość części zamiennych. Samochody te używają wielkie ilości benzyny, co podraża koszt eksploatacji, lecz przewyższają inne pod względem wytrzymałości. Przy dobrej pielęgnacji mogą one przejechać bez remontu do 100 tys. km. W obecnym stadium odbudowy naszej gospodarki labor samochodów odgrębia obywateli, ale i powinno się dbać o jego jak najtrudniejsze wykorzystanie. Na najbliższy przeciąg czasu nie awizowano już dalszych transportów samochodowych.

KURS OBRONY PRZECIW BOMBOM ATOMOWYM

LONDYN. RAF (lotnictwo wojenne) kosztuje naród angielski 900 funtów na minutę, pisze „Daily Graphic“, zapowiadając przyszłą reorganizację sił powietrznych.
Ta sama gazeta donosi, że będą zorganizowane kursy obrony przeciw bombom atomowym, dla personelu obrony biernej.

Anglia popiera zjednoczenie Niemiec

Nota angielska do trzech Sprzymierzonych
BERLIN (ZAP). Rząd angielski wysłał do rządów trzech Sprzymierzonych notę w sprawie jedności gospodarczej Niemiec. Nota ta wyraża zgodę z założenia, że z postnowień poczdamskich wynika, iż jedność gospodarcza Niemiec jest podstawową dla całego zycia niemieckiego i że utworzenie jej winno wyprzedzić egzekwowanie reparacji wojennej, domaga się, aby nadwyżki jednej strefy były przekazywane dla gospodarki drugiej strefy oraz deficyt gospodarczy drugiej kołwiek ze strefy był pokrywany produkcją stref nadwyżkowych.

„Ostra nota“ do Sprzymierzonych
BERLIN (ZAP). Na notę brytyjską, wysłaną do rządów Stanów Zjednoczonych, Francji i Sowieców w sprawie jedności gospodarczej Niemiec, rzdy te nie dały jeszcze odpowiedzi. Podobnie i prasa sprzymierzonych nie zajęła jeszcze stanowiska. Natomiast prasa brytyjska natychmiast nową tą się zajęła.
„News Chronicle“ pisze: „Min. Hyde oświadczył swego czasu, że najwyższym zadaniem rządu brytyjskiego jest włączenie strefy brytyjskiej w jednolity system gospodarczy całego Niemiec. Nota rządu podkreśla, że jeden ze sprzymierzonych nie zwraca uwagi na to postnowienie poczdamskie, które powołano na egzekwowanie reparacji po ujednoczeniu gospodarczym Niemiec“.

Wszystkie głosy prasy brytyjskiej zgodnie podkreślają, że znaczenie jedności gospodarczej Niemiec dla przyszłości Europy jest tak wielkie, iż ostrość noty jest uzasadniona.

W Poczdamie postanowiono, że Niemcy mają być uważane za jedność gospodarczą i postanowienie to jest bezwzględne, jasne i niedwuznaczne. Z postnowienia tego wynika, że produkcja przemysłu niemieckiego ma pokryć koszty importu.
Rząd brytyjski nigdy nie wyraził zgody na proponowane odszkodowania wojenne w wysokości 2,5 miliarda funtów.
Rząd brytyjski będzie się cieszył, jeśli usłyszy wyzwanie z rządów Stanów Zjednoczonych, Francji i Sowieców na jedność gospodarczą Niemiec oraz jeśli zostanie powiadomiony o krokach, przedsięwziętych przez te rządy celem przeprowadzenia tej jedności“.

„Daily Telegraph“ nazwa notę rządu „ostrą“ i zwraca uwagę na to, że została ona wysłana w tym samym czasie, gdy połączenie gospodarcze stref amerykańskiej i brytyjskiej zostało postanowione. Nota wyraża stanowisko Anglii, przeciwne podzieleniu Niemiec na 4 hermetycznie zamknięte komory, uniemożliwiające wymianę towarową.
Wszystkie mocarstwa są przez Poczdam zobowiązane do przeprowadzenia jedności gospodarczej państw wyprzekoowaniami reparacji.
„Yorkshire Post“: „Nota podkreśla konieczność ujednoczenia gospodarczego przed reparacjami. Pozabawienie Niemiec podstaw kapi-

tałowych musi prowadzić do anarchii gospodarczej. Lekarstwem na to nie jest „wykrawanie“ Niemiec do ostatnich granic, ale utworzenie podstaw dla normalnych spłat reparacji“.

Szybkie zjednoczenie stref brytyjskiej i amerykańskiej
BERLIN (ZAP). Głównodowodzący wojsk brytyjskich, gen. Douglas, na konferencji prasowej, zwolanej w Berlinie, oświadczył dziennikom, że zjednoczenie gospodarcze stref amerykańskiej i brytyjskiej jest szybkie i robi duże postępy. „Od tego połączenia zależy poprawa położenia wyzwyńowanego ludności niemieckiej. Mimo pomocy bowiem wyzwyńone ciagle jeszcze nie jest dostateczne. Wzrost niemieckim przekazuje się zupełnie powoli, a finansów i przemysłu, zosławianjąc Niemcom do rozwiązania problemu mieszkaniowego i oczyszczenia politycznego. Władze okupacyjne tak amerykańskie jak i brytyjskie są zdecydowane przeciwstawić się pogorszeniu sytuacji ludnościowej wywołanemu przez to, że Niemcy nie otrzymają z stref wschodnich oraz repatriatów. Zostanie więc wprowadzona kontrola wszystkich osób przybyłych do strefy brytyjskiej“.

Przez spóldzielczość do wyzwolenia ludu pracującego

Wcześniej niż gdziekolwiek pojawili się w Polsce ludzie dobrej woli i głębokiej myśli, którzy występowali w obronie warstwy upodlegonej, walczącej o pełnię sprawiedliwości społecznej i wskazującej, że przyszłość narodu, państwa, ogółu zależy od najszerszego podłoża, od mas ludzkich.

Dość tych zwolenników i szermierzy mądre pojmowanie demokracji, jako czynnika istotnego postępu, — którym jest podnoszenie wszystkich na wyższy poziom materialny i duchowy, — przewija się przez dzieje Polski jak nie złota, niestety, targana przez zawieruchy wojenne i wrogie światopoglądowi paskierni wprawy i wstrętu.

Ale dążność ta nie zanika nawet w najgorszych okolicznościach, nawet wśród tych pokoleń, co rozdzielił się i marły w mroźnej, ciemnej nocy nie woli. I wtedy nie zabrakło zwolenników lepszego jutra, których słowa i poczynania krzepły serce, rozjaśniały dusze, kładły fundament pod dzieło wyzwolenia.

A w czasie tych wojowników nie mała rolę odegrał i Abrahamowicz. Ujętą on swobodnie dziednie w dobie przygotowania i rozdziałów, jakie nurtowały społeczeństwo nasze po tragicznym zakończeniu Powstania Styczynowego. Wzrastając, zaczęli się i dostrzegać w tych czasach, kiedy myśli patriotyczne, społeczne, zmierzające do wyzwolenia ludu, rozszerzały się na różne koncepcje, odmienne kierunki, kiedy błęskotno sprzeczną poglądy, tempocami się kierowały z sobą, kiedy z niepotrzebną starą czasu i energii zwalczały się zdążający do celu jedną tylko drogą.

I Abrahamowicz należał do tych, którym „Amiały się serca do ogromnych rzeczy“ i, ale zdążyć w ich kierunku drogą ewolucji, w sposób porozumie, aby powolnie, lecz w rzeczywistej ilości niezawodnie, a nawet szybko, osiągnąć, jak wyrażają socjolog i psycholog, spokojnie i uważnie rozumiejąc, co to światło, badając, co się dzieje gdziekolwiek w tych krajach, przez które nie przechodzą takie jak przez nas, burze wojenne, co „przyszłość odzają wstecz“, gdzie w atmosferze pokój wywołują się takie czy inne, „nowości kwiaty“.

Takim przedziwstwem Polski, położonej na barceli „prócz narodów“, była przez swą wyspiarskość od huraganów wojennych zabezpieczona Anglia. Tu właśnie, w bezpośrednim przez surmy bojowe niezakłóconym pokoju, zapoczątkował, w szybkim tempie rozwijał się nowoczesny przemysł, postęp techniczny, który garstce wybranych przynosił nadmiernie zyski, a szerokiej masie nędzę. Tu powstał, już nie w „nirkach“, ale potwornie wielkie uprzednie „złote“, nielimitowane kapitalistyczne na dno wegetacji tłumy proletariatu. I w czasie stało się najniebezpieczniej, paląc potrzebę, szukanie wyjścia z tej rozpaczalnej sytuacji, w jakiej znalazł się lud robotniczy.

I wyjście to odkryli nie otoczeni aureolą mądrości uczeni, ani młotączy jowiszowe gromy politycy, ani szumem i jaskrawością meteorów,

fajerwerków, imponujący zbawcy ludu — lecz skromni, prości ludzie pracy fizycznej, zwyyczajni robotnicy, tkacze z miasta Rochdale, którzy w roku 1844 stworzyli pierwszą na świecie kooperatywy spółdzielczą.

Gdyby przy narodzinach jej obecny był doktor, co to „stary świat drugiego“ a nowy „dziesiąty“ weszłyby z politowaniem rękami, mówiąc: „oż — skłęk, kramik! krople w morzu!“ I pewnie zlekceważyłby go wórcą „Kropla Ducha“ jako dzieło zakrojone „nie na Efidazie lecz na krawca miarę“. Ale inny, także wielki poeta powiedział, że „każda teoria jest szara, a natomiast drzewo życia wciąż się zieleni“.

Z tego właśnie stanowiska wychodził Abrahamowicz. Staje się apostołem tej angielskiej praktyki życiowej, przeszercając ją na rodzimą glebę, wskazując np., jak z drobnego ziarnka wrota wielkie drzewo, a że owoi tkacze znaleźli licznych naśladowców, a liczba owoi ziarn, kropel, zaczęła się mnożyć — więc „sklepiarkar“, przedsiwzięcie rozkrozić się w las, spotęniało w morze.

Wskazania Abramowskiego, oparte na jego bogatej wiedzy i bystrzej myśli, posły w szerzą i wągł, trafiły do przekonania i uczuć, tym łatwiej, że w parze z trzecią myślą, szedł gorący zapal i niepopisywały dotąd. Wyomownie podnosi Abramowski te cenne prawdy, że spółdzielczość daje ludowi pracującemu nie tylko znaczną i trwałą poprawę bytu materialnego, ale i znaczną wiodną jego (dziki niej), — ustawicznie pogłębiającą się myśl, — że go wreszcie stroniem przygotowuje do czynnego i pożytecznego udziału w pracy samorządowej, w życiu publicznym.

Wreszcie mówi Abramowski o umiłowanej przezeń idei, że przeobraza ona życie całej i dużej człowieka; że budzi w nim potrzebę uszlachetniających wreszcie estetycznych i prowadzi wyzwoloną z jarzma najeższych trosk i trudów, rzeszę robotniczą w kraj niemiernego piękna.

ostatnich dwu dziesiątkach lat pracowitego świata swego radowały się jego oczy widkiem „kruszejgrych łodów“ i zanikiem „przędzów światła emigacyjnych“, że dożył „jutrzecnia swobodny“, zwiastując „zawławienia słoi“.

Szkoda, że nie masz go dziś między nami, że nie widzi cięlesnym oczyma, jak te, co już wówczas go swym powstawaniem cieszył, ogniska nowego życia, coraz potężniej płoną, świecą, ciepłem darzą.

Ale duchem, myślą, dziełami swymi jest On z nami. „Oczyuwa naszy“ widzi tworzące się i nadchodzące rzeczy. Te, co rozpraszają się, zmory „czarnych godzin“, — że, co przed ludem otworzenie stają, przybytki wiedzy, kultury, sztuki, i te sztukę, co z cieplarni wyjdzie, szerszego nabierz oddechu, sięgnie do najgłębszych pierwiastków życia i nowym jego rozkwicie rumiem.

Uczelmy pamięć jego tym, że jak nam wakaż, na to nowe, lepsze życie nie będziemy oczekiwali, ale potrąmy je tworzyć, brać, bo ono jest już obok nas, „między nami do wzięcia“.

(K. 5)

Szeroka opozycja demokratyczna przeciwko reżimowi gen. Franko

LONDYN. Wpływowy dziennik brytyjski „Times“ umieszcza list otwarty, podpisany przez niejakiego J. H. Batista Roca, w którym autor żąda, aby w blędom byłoby mniemaniem, iż komunizm i anarchizm są jedynymi czynnikami, przeciwstawiającymi się reżimowi gen. Franko w Hiszpanii. Przytaczając wypadki prześladowania w Katalonii zwolenników poglądów umiarkowanych, autor lista stwierdza, że w maju i w czerwcu bieżącego roku w Katalonii przesławiano szereg kobiet i mężczyzn ze sfery mieszczańskich i inteligencji, zawoławców, należących do grupowania „Esquerra“, o charakterze demokratycznym, ale nie marksistowskim. W ciągu lipca zaarrestowano przesz-

ło 70 osób pod zarzutem należenia do katolickiej organizacji patriotycznej „Front narodowy“, o nastawieniu liberalnym i federalistycznym. Osobom tym kazano położyć się na stołach, czym było je w sposób brutalny przez cztery godziny. Następnie położono je na ziemi i kopano w twarz. Autor lista zaznacza, że demokratyczna opozycja, przynajmniej w Katalonii jednoczy różne elementy od chrześcijańskich demokratów do socjalistów, nie wykluczając syndykalistów i ludzi o poglądach komunistycznych. Autor uważa za swój obowiązek podkreślić ten fakt, dla wykazania, że hasło „Franko albo komunizm“, nie odpowiada rzeczywistości.

3.500 KALORII DZIENNE DLA GÓRNIKÓW

BEHLIN (ZAP). Jeden ze sprawodawców zagranicznych objechał wszystkie strefy okupacyjne, aby przywrócić do normy wyżywienia i systemem rozdzielczym żywności. Stwierdził on, że w praktyce najlepszym okazał się sposób, stosowany w strefie sowieckiej. W strefie tej rozdzielano kartki żywnościowe na wiele kategorii zależnie od rodzaju wykonywanych prac. I tak najniższe przydziały otrzymują górnicy. Wartość kaloryczna цих dziennych porcji równa się 3.500 jednostkom. System ten, napór, nie jest sprawiedliwy, dał w efekcie to, że ludzie, garne się do pracy, chcą uzyskać większe normy żywnościowe.

Pełnomocnik dla spraw wyżywieniowych w strefie amerykańskiej, dr Dietrich, złożył przedstawicielom pracy w Stuttgarcie oświadczenie, według którego także w strefie amerykańskiej mają być wprowadzone różne kartki żywnościowe dla ludności pracującej i niepracującej. Wobec połączenia gospodarczo przeloczonej amerykańskiej ze strefą brytyjską także i system wyżywieniowy strefy brytyjskiej ulegnie zmianie.

TRZY MILIONY PACZEK Z AMERYKI DLA NIEMCÓW

FRANKFURT n/Mein (ZAP). Według wiadomości podanych przez amerykańskie władze okupacyjne, 24 organizacje dobroczynne w Stanach Zjednoczonych przysłały do strefy amerykańskiej 3 miliony paczek z darami dla Niemców. 80.000 tych paczek przywieziono już na 3 statkach do portu w Hanowerze.

Niemcy grożą utratą wiary w demokrację...

BERLIN (ZAP). W związku z konferencją pokojową niemiecka partia chrześcijańsko-demokratyczna zwraca się do sojuszników, aby wysłuchali również głosu niemieckiego w kwestiach dotyczących Niemiec.

Dziennik tego stronnictwa „Neu Zeit“ opublikował artykuł, w którym czytamy: „Zwyrodnienie nie chce rozstrzygnąć o swym własnym lo-

się. Pragniemy tylko, aby nam pozwolono przedstawić nasz pogląd na sprawy, co do których obce państwa nie mogą powiadać ostatecznie, decyzyjnie. Niemcy są dziś w niebezpieczeństwie, że stracą swą wiarę w demokrację wcześniej, niż jej naprawdę nabyl, gdyż nie widzą wewnątrz swych granic nic innego, jako tylko braki i stagnację“.

Kryzys wyżywieniowy należy do historii

HAMBURG (ZAP). Na konferencji prasowej przedstawicieli Schlang-Schoeningen sytuację żywnościową w strefie brytyjskiej. Wyraził on nadzieję, że sytuacja wyżywiowa poprawi się zasadniczo, a kryzys pod tym względem należy już do historii. Przyczynami, uprawiającymi do takiego optymizmu są 3 fakty: 1. Żywa w strefie brytyjskiej wypadły lepiej, niż się spodziewano, 2. Żywa w całym świecie także są lepsze, niż przewidywano, 3. Zniesienie granic gospodarczych między strefami amerykańską i angielską, uzgodniona przez Schlang-Schoeningen momentem historycznym w życiu Niemiec. Niemcy złożyli ciężar utrzymania ludności Zagłębia

licie brytyjskiej wypadły lepiej, niż się spodziewano, 2. Żywa w całym świecie także są lepsze, niż przewidywano, 3. Zniesienie granic gospodarczych między strefami amerykańską i angielską, uzgodniona przez Schlang-Schoeningen momentem historycznym w życiu Niemiec. Niemcy złożyli ciężar utrzymania ludności Zagłębia

RYNY NA LUDNOŚĆ DWÓCH STREF, ODCIĄGAJĄC STREFY BRYTYJSKĄ.

Ostatnich 6 miesięcy było największym okresem w historii Niemiec. Nie było żadnych rezerw. Z utęsknieniem oczekiwano na każdy okręt, przywożący żywność, ażeby zapchać najgorsze dziury. W przetrzymani kryzysu położony zasługi zarobku władze brytyjskie jak i ludność, która cierpliwie przystosowała się do ciężkich warunków, oraz rolnicy, którzy wywali się oddawał ostatki dla ratowania ludności miast.

Dzisiaj jeszcze 40 proc. żywności w strefie brytyjskiej pochodzi z Anglii.

„Chcemy ten zabrzacz, niegodny stan — mówi Schlang-Schoeningen — jak najprędzej zmienić. Dajcie nam możliwość, a wniesiemy nasz wkład w uspokojenie Europy i świata“.

ZNALEZIENIE ZAPASU ZŁOTA HOLLANDII POD WODĄ

AMSTERDAM (ZAP). Przy pogłębianiu kanału Nieuwe Waterweg pod Rotterdamem znaleziono przypadkiem w blasku, wydobytym przez pogłębiarkę sztabę czystego złota, wartości 150 tys. guldenów holenderskich.

Instalno przypuszczano, że jest to część zapasu złota, który w początkach maja 1940 roku został z polecenia holenderskiego Banku Narodowego wysłany na maly statku do Anglii, przy czym statek ten został stracony przez Niemców zatopiony. Wobec czego weszło do poszukiwania i z trzydziestu złotych sztab znalazłono dotychczas dwanaście.

8 państw zabiega o przyjęcie do OZN

NOWY JORK. Organizacja Narodów Zjednoczonych staje się coraz popularniejsza — stwierdza „New Times“ — Dowodem tego są prośby 8 państw, które chcą być założone w poczet OZN.

Wielkie i małe państwa dochodzą do przekonania, że nie ma innej organizacji światowej,

któraaby mogła rozstrzygnąć kwestie sporne, nie dające się rozwiązać indywidualnie.

Anglia ma zamiar przedstawić przed OZN kwestię Palestyny, a raporty z Parysza donoszą, że Stany Zjednoczone mają zamiar uczynić kroki w kwestii Tryestu, jeśliby próba umiędzynarodowienia tego miasta nie spotkał się z zgodą wielkich państw.

Trzęsienie ziemi w Ameryce

NOWY JORK (SAP). Od niedzieli nara kraje mórz antylickich przysyłały silne wstrząsy ziemne i gwałtowne przypływy morskie. Jest ponad 100 osób zabitych, 20.000 osób zostało rannych. Mimo wysiłków, by dostarczyć żywność dochu powietrzną, zaczyna się odczuwać brak żywności w niektórych miejscowościach górskich. Schronili się tam mieszkańcy Porto Riko, Haiti i republiki Dominikańskiej.

Według ostatnich wiadomości, wstrząsy powtarzają się w krótkich odstępach specjalnie silnie na Haiti, gdzie są straty, wynoszące ponad pół miliona dolarów.

Marynarka Stanów Zjednoczonych podaje, że wyjątkowo silny wstrząs na północie republiki Dominikańskiej zranił ponad 130 osób.

Uczni stwierdzą, że nie ma żadnego związku między wstrząsami ziemnymi a wybuchem bomb w stonowej na Pacyfiku.

Polowanie na Rudolfa Hessa

Cieckka Hessa wywołała u Hitlera i jego zbioru gwałtowne reakcje. Dopiero w trzy dni po jego nagłym wyjeździe, gdy już wszystkie dzienniki świata poświęciły całe spalany temu wydawnictwu ukazał się lakoniczny komunikat niemiecki.

Stwierdzono w nim, że Hess był chory, cierpiący na neurastenię i, że zwrócił się do wykolejonych i szarlatanów w sprawie leczenia. Dodano, że rozpoczęto zostało śledztwo, w jakim stopniu są oni odpowiedzialni za zaburzenie wyjazdu, które doprowadziło Hessa do próbownia tu awantury. W istocie chodziło szefom hitlerizmu o uzyskanie na czasie.

Mollath, że Hitler wahał się z wydaniem formalnego rozkazu „alikwidowania“ tego człowieka, który był powszechnie uważany za jego osobistego przyjaciela, który dzielił z nim celę w Landsbergu po nieudanym puczu monarchistycznym w 1923, który był jedynym człowiekiem, którego można było mówić „ty“ do Fuhrera. W końcu ciękwał wezwął swego eksperta od likwidacji, generała SS Sachsa, oficera łącznikowego między Himmlerem a główną kwatery szpiegowska, kierowaną przez adm. Canaris.

Sachs otrzymał dokładne rozkazy, Rudolf Hess był wartym i należało go za wszelką cenę usunąć.

— Czy należy go porwać? — zapytał Sachs z uśmiechem.

— Porwać? Trzeba go znieść! Haben Sie verstanden?

— Jawohl! — generał Sachs zrozumiał tym razem dokładnie.

Taka jest istotna treść raportów, które doszły do brytyjskiego Secret Service niedługo po przybyciu Hessa do W. Brytanii. Niedługo potem szpiegdy niemieccy przebyli Kanat i wyładowali w W. Brytanii.

Ilu z nich miało powierzono sobie funkcję „znieścienia“ Hessa? Nikt tego nie może stwierdzić. Niechcemy jednak Secret Service dowiedzieć się, że major Walter Buch z Gestapo otrzymał zadanie wyszukania Luft, który by podjęli się tej funkcji.

W tym czasie, Hess był przenoszony z miejsca na miejsce. Z Glasgow samolotem przewieziono go do szpitala dla rekonwalescentów w Drymen, koło Loch Lomond, gdzie był przesłuchiwany przez lorda Simona i Inspektora politycznego Foreign Office. Następnie samolot przewiózł go przez całą Anglię aż do Londynu, gdzie spędził kilka dni w Tower. Następnie przewieziono go do Wali.

Secret Service dowiedziało się wówczas, że dwoma szpiegami mającymi zabić Hessa byli Karl

Theodor Druke i Werner Heinrich Waettli. Ten ostatni uduwał Sawajcara urodzonego w Zurichu. Był to wytwór Hitler-Jugend, wykształcony w niemieckiej szkole szpiegowskiej w Muehlheim. W wieku 26 lat uważany był za jednego z najlepszych agentów niemieckich, Druke, urodzony w Gubenstein w Hesji, był świetnym strzelcem i cenionym mordercą Gestapo. Miał on stopień SS-Sturmführera i brał udział w czystce bandy Roehma w 1934 r.

Druke i Waettli udali się do W. Brytanii na drodze, który wodował o 8 mil od Kinnaird Klead. W łódce pneumatycznej dobili do brzegu przed świtem. Zatopili tam łódkę, robiąc w niej dziurę i wywołując wybuch małego ładunku dynamitu. Następnie rozdzielił się; jeden udał się na wschód, drugi na zachód, umówiwszy spotkanie w Glasgow.

Waettli, mniej doświadczony, spowodował fiasko ich próby na skutek popełnionego błędu. Oczekiwał on na małej stacyjce na pociąg, gdy nagle poczuł głód. Wszedł do pobliskiej i otworzył swą walizkę, zawierającą czekoladę, orzechy i niewielkie kiełbasę, jak i mały aparat naddawczy i zwłitek brytyjskich banknotów.

Poczekalnia była pusta, gdy Waettli rozpoczął swój posiłek, niedługo jednak, zawiadził się jakiś trzask, który rozpoczął z obcym rozmowę. Nie nie podziwiał aż do chwili, gdy ujrzał jak nieznanymi kraje grube plasty kiełbas, której trzągnęły nie widział i która na pewno nie była szkockim produktem.

Czy słyszał może o słynnych kiełbasach nie-

mieckich? Jakkolwiek było, uznał, że rzecz warta jest opowiedzenia szefowi stacji. Ten zawiadomił policję. Tymczasem nieznanymi wiadom do pociągu, który odjechał, nie było jednak trudno go dogonić. Gdy policja kazała mu otworzyć walizkę, Waettli zrozumiał, że jest zgubiony.

W tym czasie Druke przybył do Edynburga. Ludzie z Secret Service natychmiast przyjeżdżali, że Waettli nie był sam. Przepytany przyznał się do istnienia tworyszera. W czterdziestu osiem godzin później Druke został aresztowany w pobliżu Caledonian Street w chwili gdy kupował gazetę. Skoro dwa detektywów zażądało jego nazwisko, Druke „morderca“ chciał wyjąć pistolet, by sobie wywinąć drogę. Policjanci ubiegli go niecierpięcy zwalili go na ziemię.

Obaj szpiegdy zostali skazani na śmierć 13 czerwca 1941 r. i powieszono 6 sierpnia tegoż roku w Wandsworth.

Szpiegdy niemieccy znacznie się różnią od tajnych agentów innych krajów pracujących w cieniu. Są to przeważnie gangsterzy, gotowi do używania rewolweru, jako ostatniej możliwości.

Gestapo wysłało do W. Brytanii ludzi z zadaniem zabicia Winston Churchill, jego de Gaulle i Benesa. Jeden z nich Jan Teo Brake popisał samobójstwo, widząc że „wpadł“. Karl Richter został pochwycony i powieszony. Inny jeszcze, Franz Johann Winter, w wieku 40 lat, dawny niemiecki bokser i zawodnik na jednym z statków niemieckich, zarejestrowany został w 1942 r. w zmie i powieszony 26 stycznia 1943 r.

Zadnemu z nich nie udało się wykonać należonych zadań.

Państwa Centrala Handlowa regulatorem cen

Każda wojna przynosi ze sobą chaos w świecie gospodarczym, który w ciągu długich miesięcy a czasami lat po jej zakończeniu, odbija się na społeczeństwach. Często odwraca się stan majątkowy jednostek. Przedwojenny bogacz staje się „biedakiem”, zaś ten który był biedny w przypadku wojny kapitał, „dorabia się” w przypadkowy sposób kapitału, bądź żyje, realnych wartości.

Na ogół sytuacja klasy robotniczej i zawodowego urzędnika nie ulega gwałtownym zmianom.

Świat pracy po wojnie nawet przy daleko idących tendencjach ustrojowych w kierunku polepszenia jego warunków, w pierwszym okresie — znajduje się zawsze w sytuacji bardzo trudnej. Jest bowiem duży brak wszystkich towarów a jednocześnie duży popyt na wszystko. Zapasów nie posiada ani robotnik ani urzędnik. Prywatny kupiec nastawiony jest głównie na to, aby nawet przy znacznych zapasach towaru (nagromadzonego często za bezcen) sprzedawać go możliwie najdrożej, a im bardziej artykuł jest potrzebny dożyciu go w mniejszej ilości.

Jako typowy przykład posłużyć może cukier, czy zapalek w pierwszych miesiącach po wojnie. Nado na materiałach włókienniczych kupiec stosował często marżę kalkulacyjną, przewyższającą 100% a nawet 200% koszt własny. Takiej kalkulacji nie było u nas nawet przed wojną. Liberalizm gospodarczy miał szerokie zastosowanie.

W obronie konsumenta, czyli po stronie „kieszoni” świata pracy, staje dziś instytucja handlu państwowego, instytucja nowa i młoda, ale mająca już za sobą konkretne wyniki w walce o ceny. Dziś wypuszczeniu na rynek dużej ilości cukru, soli, zapalek, udało się powstrzymać spekulację tymi artykułami.

Walka o potaniecie towaru odbywa się samoczynnie, a im bardziej artykuł jest potrzebny, P.C.H. towarów detalicznie po niskim skalkulowanym cenie, oraz zobowiązania zakupującego ten towar kupca, aby sprzedawał go również w granicach godziwego zysku. Sprzedając dany rodzaj asortymentu, P.C.H. jednocześnie ogłasza jego cenę detaliczną, przez co zapoznaje z nią konsumenta i przyczynia w ten sposób do możliwości wyzyskiwania go. Tak

więc w walce o cenę cukru, soli, zapalek i drożdży — P.C.H. wyszła zwycięsko.

Na terenie całej Polski powstaje coraz gęstsza sieć placówek P.C.H. planowo rozmieszczonych. Znajomość rynku i wahań cen we wszystkich województwach Polski, pozwala władzom centralnym tej instytucji na szybkie przeliczenia cen towarów nasyconych, do towarów, odczuwających chwilowy ich brak. W ten sposób nie pozwala się na tworzenie sztucznej „hossy”.

Dobrze — powie sceptyk — tylko kilka artykułów, sprzedawanych przez P.C.H. nie wyklucza jednak spekulacji pozostałymi towarami.

Lecz nie odrazu Kraków zbudowano — P.C.H. „rozkręca się” coraz bardziej, jak rozkręca się całe nasze życie gospodarcze. W przyszłym miesiącu Państwowa Centrala Handlowa wypuści na nowy asortyment: galanterię skórną i wyroby przemysłowe. Nastąpi więc również obniżenie cen tych towarów.

P.C.H. prowadzi nado wraz ze „Spolem” akcję zaopatrzenia wsi.

Na akcję tę zrzucono na rok bieżący towarów za 4 miliardy złotych. Wkrótce więc będzie mogła zakupić w sklepie wspaniałe barwne materiały, jedwabie, ubrania, i przedmioty codziennego użytku. Cena ich będzie znacznie niższa, niż cena dotychczasowa. Nap. garnitur można będzie nabyć za 2500 zł.

Państwowa Centrala Handlowa, sprzedając coraz większe ilości towaru prywatnemu konsumentowi — będzie jednocześnie stawiała coraz wyższe wymagania co do jakości tych towarów — fabrykom państwowym i prywatnym, w których materiał zakupuje. Akcja ta pozwoli zarówno kupcom, jak konsumentom nabywać przedmioty dobrej jakości, po cenie nisko skalkulowanej.

W ten sposób staje się Państwowa Centrala Handlowa coraz realniejszym regulatorem cen towarów wolnorynkowych.

Danuta Einstein

Zniesienie ograniczeń w handlu mięsem

Rozporządzeniem Ministra Aprobacji i Handlu z dnia 2 sierpnia 1946 r. zostały zniesione wszelkie ograniczenia terenowe dotyczące handlu i przewozu zwierząt rzeźnych i mięsa.

Wszystkie osoby fizyczne i prawne, posiadające uprawnienia przemysłowe mogą swobodnie na własny rachunek zakupować oraz przewozić żywe, mięso i przetwory mięsne. To samo dotyczy zakupów i transportu na rachunek Funduszu Aprobacyjnego.

Organa administracyjne są uprawnione do konfiskaty wyżej wymienionych artykułów

jedynie w wypadku naruszenia obowiązujących przepisów.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia, przy czym starostwo podlega treści jego do wiadomości publicznej w drodze obwieszczeń.

Jednocześnie traci moc obowiązującą zarządzenie Ministra Aprobacji i Handlu z dnia 19 marca 1946 r. w sprawie organizacji uprawnionych do wolnego handlu żywcem i mięsem.

Zarządzenie powyższe nie narusza w niczym zarządzenia o dniach bezmięsnych, które obowiązują nadal w całej rozciągłości.

Dzielnica lekkiego przemysłu powstanie w południowej części Warszawy

WARSZAWA (SAP). W zachodniej części stolicy, w okolicy ulicy Wolskiej-Towarowa—Kolejowa i wsi miasta — powstaje, zgodnie z planem Warszawy Przyszłości, wspaniała dzielnica przemysłowa.

DZIELNICA LEKKIEGO PRZEMYSŁU

Dzielnica ta stanie się głównym centrum towarzyszącego lekkiego przemysłu. Na zachód od ulicy

Bema planuje się umieszczenie przemysłu spożywczego, obrotowego, fabryki przemysłu odtłuszczonego, precyzyjnych wyrobów metalowych (maszyn do pisania, aparatów biurowych itp.).

Z większych fabryk odbudowuje się już tutaj Państwowa Fabryka Karabinów oraz Zakłady Ostrowieckie. Wytwórnia „Parowozy” remontuje przy ul. Kolejowej swoje budynki, które

ZAKOŃCZENIE WSTĘPNYCH BADAŃ ETNOGRAFICZNYCH na Śląsku Opolskim

KATOWICE (SAP). W tych dniach zakończył wstępne badania na pograniczu Śląska Opolskiego i Dolnego członkowie etnograficznej wyprawy badawczej, zorganizowanej przez Komisję Etnograficzną Instytutu Śląskiego w Katowicach. Wyprawa była dalszym ciągiem badań nad śląską kulturą ludową, rozpoczętych w 1939 r., a kierowanych wówczas przez Polską Akademię Umiejętności w Krakowie.

Obecna wyprawa była pierwszą poważną penetracją Opolszczyzny (głównie pow. oleśkiego, kluczborskiego, namysłowskiego, opolskiego, głubczyckiego, nyskiego i raciborskiego), mającą zorientować o stanie i problemach miejscowej kultury ludowej.

Uczestnicy, w liczbie 10-ciu zawodowych etnografów, zebrali wiele ciekawego materiału, który ma być podstawą do przygotowania pracy zbiorowej pt. „Lud polski na Śląsku”. Obok planowo zebranego materiału etnograficznego, przewieziono 600 rysunków oraz około 400 zdjęć fotograficznych.

NOWE TRANSPORTY PACZEK ZAGRANICZNYCH

GDANSK (PAP). Do Gdyni nadeszły ze Stanów Zjednoczonych A. P. od dnia 2 do 4 bm. następujące transporty poczty zamorskiej na statkach amerykańskich. SS „Capo-Cumberland” 18.778 worków pocztowych z paczkami zagranicznymi 195 worków poczty listowej; SS „Knox-Victory” 2.778 worków pocztowych i 9 worków listowych oraz na duńskim statku SS „Falstris” 15.222 worków pocztowych i 55 paczek zagranicznych. Do przewiezienia nadesłanych paczek potrzebnych będzie około 70 do 80 wagonów towarowych. Poczta przyznała wszelkie starania, aby wyładowanie statków i dalsza ekspedycja do poszczególnych urzędów pocztowo-celnych przeprowadzona w możliwie najkrótszym czasie.

NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH POTRZEBNI FABCOWY

WARSZAWA (ZAP). W porozumieniu z Ministerstwem Ziemi Odzyskanych powstały specjalne biura prowadzące planową wymianę ludzi pracy między ziemiami starymi a Odzyskanymi. Samodzielni rzemieślnicy pragnący osiedlić się na Ziemiach Odzyskanych otrzymują potrzebne informacje oraz właściwe skierowanie w Biurze Przesiedleńców dla Rzeczypospolitej w Warszawie (przy ul. Rzemieślniczej), przemysłowcy i kupcy w Biurze Przesiedleńców dla Przemysłu i Handlu, Warszawa, ul. Zgoda 7 (przy Łbie Przem.-Handlowej) oraz Naczelnej Izdzie Zrzeszeń Kupieckich R. P.; pracownicy najemni fizyczne i umysłowe w Centrali Clearingu Pracy przy Wydziale Zarządzania Miast Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie przy ul. Jaseń 19. Osadnicy skierowani przez wymienione biura mają prawo do bezpłatnego przejazdu do nowego miejsca zamieszkania wraz z rodziną i całym majątkiem. Informacje przy operacji są na „zamówieniach” miejscich i powiatowych referatów osiedleńczych.

Referaty osiedleńcze biorą na siebie odpowiedzialność za to, że w miejscach, gdzie w warunkach wojny nie było odpowiednich warunków dla uruchomienia warsztatu odpowiedzialnego wskazanej branży i w związku z tym obawiając się przydziału rzemieślnikowi lokal, nadają się do wykonywania jego zawodu, jak i udzielili mu innej niezbędnej przy osiedleniu pomocy.

Główny ośrodek za udziałem przedstawicieli Światowej Federacji Związków Zawod. w O. N. Z.

KATOWICE (SAP). Górnicy polscy zajęli ostatnio zdecydowanie stanowisko wobec tak istotnej sprawy, jaką jest udział przedstawiciela Związków Zawodowych w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz w sprawie pomocy dla walczącej Hiszpanii republikańskiej.

W konferencji, która odbyła się w Katowicach w tych sprawach, wzięło udział 40 przewodniczących i sekretarzy C.Z.Z.G., reprezentujących około 170 tys. zorganizowanych górników. Po referatach i obszernych dyskusjach, zebrani uchwalili, że klasa pracująca świata, zorganizowana w Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych, w skład której wchodzi również Związek Zawodowy Polscy, z uwagi na swój olbrzymi wkład w walkę

przeciw faszystom i o utrzymanie demokracji, powinna odgrywać rolę czynnika współdecydującego w O.N.Z.

W związku z tym postanowiono spopularyzować ten myślenie wśród górników, przez organizowanie wieców na kopalniach w ciągu miesiąca sierpnia rb.

Rezolucje uchwalone na tych wiecach za pośrednictwem K.C.Z.Z. przekazane zostaną do Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych. Jednocześnie postanowiono wspólnie z Okręgową Komisją Zw. Zawodowych zorganizować zbiórkę uliczną, z której dochód przeznaczony zostanie na rzecz hiszpańskich związków zawodowych. Ponadto oddziały Związku Górników wysygnąją ze swych funduszy na ten cel pewne kwoty.

przeznaczone zostaną na fabrykę dźwigów dla budownictwa mieszkaniowego.

Jeśli chodzi o przemysł spożywczy, to przy ul. Gniewowskiej przydzielono zespołowi przemysłowemu „Ziarno” odpowiednie tereny na budowę nowoczesnego młyna i kaszarni.

Związek Samopomocy Chłopskiej buduje fabrykę przetworów owocowych i warzywnych.

Między ul. Towarową i przedłużeniem ul. Miedzianej będzie się mieścić kompleks gmachów „Czytelnika” (przypuszczalnie wówczas gmachy tego wydawnictwa przy ul. Wiejskiej oddane zostaną na cele mieszkalne).

FILM POLSKI

Przy ul. Grzybowskiej, w gmachu Franaszka, powstają wielkie zakłady „Filmu Polskiego”. W toku są już prace w sprawie odbudowy przy ul. Grzybowskiej fabryki „Philips”, która rozpocznie produkcję żarówek.

Całą dzielnicę przemysłową obsługującą będzie nowoczesna stacja przeladunkowa, która powstanie przy watach miedzianych, z bocznicą przy ul. Gniewowskiej — dochodzące aż do gmachów „Czytelnika”.

Dzielnica przemysłowa będzie posiadać specjalny ośrodek społeczny w klinie pomiędzy ul. Dworką a nowoprojektowaną arterią komunikacyjną (przebiegającą ul. Świętokrzyską). Znajdą tu pomieszczenie szkoły zawodowe, hotele, kluby, kino.

Jeśli chodzi o stronę mieszkaniową, to przewiduje się, że na terenie dzielnicy przemysłowej nie będzie mieszkać więcej, niż około 5 tys. najniezbędniejszych pracowników, zatrudnionych w jej fabrykach (portierzy stała obsługa itp.). Reszta pracowników zostanie umieszczona w okolicznych dzielnicach mieszkalnych, w pierwszym rzędzie na odbudowanym Kole.

GŁÓWNA MAGISTRALA TOWAROWA

Dzielnica przemysłowa zachowa w zasadzie swój układ ulic. Przewidziana jest jednak główna magistrala towarowa — jako przedłużenie ulicy Świętokrzyskiej. Zadaniem jej będzie rozprawianie towarów po całej przestrzeni dzielnicy przemysłowej.

Pomyślnie także o odpowiednim zadziwieniu tego centrum pracy stolicy. Przez sam środek dzielnicy przebiegnie po terenie Gązowni południowej ulica, która nie tylko nada estetyczny wygląd tej części miasta, ale stanie się jej zdrowotnym rezerwatem.

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W NOWYM GMACHU

WARSZAWA (SAP). Akademia Sztuk Pięknych uzyskała stary, zabytkowy pałac Raczyńskich przy ul. Krakowskiej Przedmieście 5.

Roboty remontowe rozpoczyna się prawdopodobnie w połowie października, po uzgodnieniu planów remontu z Ministerstwem Odbudowy i z BOR-em, w związku z zachowaniem wszystkich wartości zabytkowych pałacu.

Młodzi lokatorzy, chcąc wyjść, muszą się teraz wdzierać po murze zawalonego frontu, by wydostać się na zewnątrz i skakać z wysokości 2 metrów — wracając. Starzy natomiast nie mogą się wydostać w ogóle.

Dopiero przedwcześnie rozpoczęto odśnieżanie wejścia. Przy obecny w tempie pracy potrzeba to zrobić kilka dni. W tym czasie 50 osób nie może wydostać się z domu.

4 miliony ton węgla wydobyto w lipcu br.

KATOWICE. Polski Przemysł Węglowy dokonał już obliczeń, ilustrujących półroczny dorobek w tej dziedzinie przemysłu.

W pierwszym miesiącu drugiej połowy 1946 r. górnicy polscy przekroczyli 4 miliony ton miesięcznego wydobycia. Jest to osiągnięcie, które wroży, że górnicy dokładają będą starań, aby przekroczyć plan państwowy, ustalony na 1946 r. Cyfra 4 miliony ton jest osiągnięciem b. poważnym i uzyskali ją górnicy przy —maksimum wysiłku, przekraczając plan o 0,5%.

Ogółem w ciągu pierwszej połowy bieżącego roku wydobyto 21.037.606 ton węgla. W pierwszym miesiącu drugiej połowy 1946 r. górnicy polscy przekroczyli 4 miliony ton miesięcznego wydobycia. Jest to osiągnięcie, które wroży, że górnicy dokładają będą starań, aby przekroczyć plan państwowy, ustalony na 1946 r. Cyfra 4 miliony ton jest osiągnięciem b. poważnym i uzyskali ją górnicy przy —maksimum wysiłku, przekraczając plan o 0,5%.

Dla porównania warto podać, że w drugim półroczu 1945 r. wydobyto łącznie 16.033.340 ton węgla.

Tak więc pierwsze półroczu bieżącego roku wykazało w stosunku do poprzedniego wzrost produkcji o 34,95%.

Na cyfrę półrocznego wydobycia zużyto łącznie 145 dni roboczych. Przeciętne dzienne wydobycie wynosiło zatem 149.325 ton. I znów porównanie z drugą połową ub. roku wykazuje, że górnicy nie ustają w wysiłku wydobycia. W ciągu bowiem drugiej połowy ub. roku przepracowano 151 dni, a wydobyto tylko 15.033.340 ton węgla, co daje dzienną produkcję 106.171 ton. Wzrost wydobycia dziennego wynosi więc 40,5%.

Wzrastała również stale wydajność robotnika na dniówkę, która w grudniu 1945 r. wynosiła ogólnie 938 kg. W celu

czerveną są wydajność dołowa na pracownika-dniówkę wynosiła 1.527 kg, a ogólna na pracownika-dniówkę 972 kg.

Ciekawie wyglądały cyfry, ilustrujące stan zatrudnienia w przemyśle węglowym w pierwszym półroczu bieżącego roku. Gdy bowiem w styczniu zatrudnionych było łącznie 184.395 osób na kopalniach węgla, to w czerwcu liczba ta podniosła się do 189.845.

Zmniejszyła się przy tym liczba robotniczych, zatrudnionych na powierzchni kopalni.

Regulowanie tytułu własności

KATOWICE (PAP). Celem ostatecznego ustalenia tytułu własności przedsiębiorstw, władze państwowe wstąpiły do uregulowania spraw związanych z wykonaniem ustawy z dnia 3 stycznia br. o przejęciu przez Państwo podstawowych gałęzi przemysłu.

W związku z tym Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach wstąpiła do zbierania odpowiednich materiałów, na podstawie

których miałyby możliwość w uzasadnionych przypadkach zgłaszać wnioski o wyłączenie niektórych przedsiębiorstw spod działania powyższej ustawy.

Równocześnie Izba Przemysłowo-Handlowa zebrała informacje o przedsiębiorstwach objętych przez Zmianę, Zw. Zawodowych, które dotąd nie zostały raprwytworzone, a do których prywatne osoby zgłaszały pretensje.

50 osób w sytuacji... bez wyjścia

w zawalonym domu przy ul. Pańskiej

(Reportaż z dzisiejszej Warszawy)

WARSZAWA. Zamieszkała przez 50 osób ofycyna domu Nr 109 przy ul. Pańskiej została odcięta od świata. Ostatnia droga wyjścia — dziura w ścianie wypalanej ofycyny bocznej na sąsiednią posesję Pańska 109 — została wczoraj całkowicie zasłonięta zwalonymi gruzami, powstającymi przy burzeniu ścian.

Już przed dwoma miesiącami, w czasie burzenia frontowego budynku przy ul. Pańskiej 109, brama tego domu została kompletnie zasypana. Jednocześnie uszkodzono dach matego domu na podwórzu, w którym mieszka uboga wdowa z dwójgim dziećmi. Deszcz leje się teraz do izby miesz-

kalnej. Przez dwa miesiące nikt nie mógł wyjść o odsłonięciu bramy.

Kilka dni temu rozpoczęto wyburzanie posesji Nr 111. Walce się zwały części urwały stopniowo przez dziurę, stanowiącą wyjście z sąsiedniego domu. Od kilku dni ludzie starzy nie mogą się już stamtąd wydostać.

Jednocześnie uszkodzony został przewód elektryczny. Mieszkańcy domu własnymi siłami dostali się do zawalonej piwnicy i uratowali stopniowo przed dziurą, stanowiącą wyjście z sąsiedniego domu. Od kilku dni ludzie starzy nie mogą się już stamtąd wydostać.

Jednocześnie uszkodzony został przewód elektryczny. Mieszkańcy domu własnymi siłami dostali się do zawalonej piwnicy i uratowali stopniowo przed dziurą, stanowiącą wyjście z sąsiedniego domu. Od kilku dni ludzie starzy nie mogą się już stamtąd wydostać.

PRZEMYSŁ DLA WSI

WARSZAWA (SAP). Z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu odbędzie się w dniach 6, 7 i 8 września rb. w sali Polskiej YMCA (Marii Konopnickiej 6) Ogólnopolski Zjazd — Konferencja pod hasłem „Przemysł dla wsi”.

Celem Konferencji jest wypracowanie zasad współpracy wsi z przemysłem państwowym, jako dostawca potrzebnych wsi artykułów i odbiorca surowców, które wsi produkuje.

Zielona Góra — piąta fabryka wagonów

Zeszłego roku odwiedziłem Zieloną Górę, przy tej sposobności widziałem tam kolo-dowca kolejowego — opuszczane, ogolone-ne maszyny hale fabryczne, ruinowane bu-dynki, jakieś podjeżające typy, waleśjące się po terenie fabrycznym — wieszając za-gabem.

Kilka dni temu miałem sposobność oglądać te fabryki po raz wtóry. Zupełnie jej nie mogłem poznać. Wita nas polski napis: „Zaodrzanskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów”. Straz fabryczna przepuszcza nas przez bramę. Co za szalona zmiana! Bez-pornownie już znikły stopy żelastwa. Podwór-ze z pięknym trawnikiem i klombem kwia-towym. Czyste, odnowione budynki. Wsze-dzie wra prac — warkot motorów, stuk-miłowat wybiła tempo pracy. Przekony-wujemy się, ile można zrobić w ciągu półrocz-a, bo zaledwie od takiego czasu rozpoczęto tu prace gdy się na wole zapali, wiedząc facho-dy z zdolności organizacyjne i wykłety plan — przy wydatnym poparciu władz centralnych.

Zakłady te przejęte zostały z rąk władz niemieckich w październiku 1945 r. Garstka ludzi stanęła do pracy. Prace musiano zacząć od samych podstaw, wymontować zniszczone budynki, usunąć rumowiska, dotęgnać maszyny i urządzenia z całej Pol-ski, żywić ludzi, dać im dach nad głową, skłonić pracowników w większości niewy-kwalifikowanych — słowem wykonać pracę nad siły.

Wysiłek ten był twórczy. Widzimy dziś, że Zakłady Nadodrzanskie tętnią pracą. Po-łtęne hale fabryczne odnowione, uporząd-ko-wane, magazyny pełne, 1270 ludzi rozga-łbiara, stołówek — wszystko wyczarowane z niczego, co zaś najważniejsze — widzimy produkcję.

Dyrekcja Zakładów i cała załoga fa-bryczna zobowiązała się iż w końcu roku wykona pierwsze 25 wagonów węglarek i dotrzymała przyrzeczenia. Oto widzimy te wagony — nowiśniste, wykonane ad do 27 polskich surowców — gotowe do odbioru. Widzimy cysterny (dziesięć sztuk) polysku-lacje w stońcu. W otwartej hali widzimy przygotowania do produkcji na następny miesiąc — wysiłek ona już dwa razy tyle, bo 50 wagonów. Obecny w hali inżynier S. entuzjastycznie cytuje nam daty. Przedsta-wia historię każdego stopu pracy. Oto pro-dukcja zakładów ma wzrastać stopniowo —

w grudniu br. dojść do dwustu węglarek i 30 cystern, co ma stanowić normę miesięczną. Wyobraź sobie: co 40 minut — wagon! Nie dość tego: Zakłady przystępują również do produkowania konstrukcji mo-stowych i zbiorników. Dażymy — objaśnia Stan inż. S. — do zwiększenia 5—6 krotnego produkcji przedwojennej. Fabryka zatrud-niada będzie 2500 ludzi. Obszar fabryki jest duży, obejmuje 20 ha, jest zaimmowane do rozbudowy.

Opuszczamy Zieloną Górę pod silnym wrażeniem. Przekonały nas te zakłady, że nie tylko umiemy walczyć ale i pracować; że ta Ziemia Odzyskana wzrasta z korne-niami człowiek potrzebny — robotnik prze-mysłowy. Bo to, co tu widzieliśmy, jest żywym dowodem ambicji, energii i ofiar-ności polskiego robotnika, inżyniera i kie-rownika. Na widok Zaodrzanskiej „Zakła-dów i ich produkcji” — najpóźniejszy pesy-mista nabierać może otuchy i optymizmu.

Komisje weryfikacyjne działają na terenie powiatu śródmiejskiego

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Ziem Odzyskanych z dnia 6 kwietnia 1946 r. (Dz. Urz. M. Z. O. Nr. 4 poz. 26) zostały powołane na terenie Dolnego Śląska terenowe komisje weryfikacyjne mające za zadanie stwierdzenie polskiej przynależ-ności narodowej ludności autochtonicznej zamieszkałej na tych terenach przed 1 stycznia 1945 r.

Na podstawie § 16 wyżej powołanej ustawy Sędziostwo Powiatowe Śródmiejskie, Romuald Czaplinski powołał do życia na terenie całego powiatu Środa Śląska Powiatową Komisję Weryfikacyjną, która będzie rozpatrywała wnioski o repolonizację z całego powiatu i wydawała odpo-wiednie decyzje. W skład Pow. Kom. Weryfika-cyjnej weszli jako przewodniczący: tow. Ligęza

Staniław, jako zastępca tow. Ciok Józef poza tym przedstawiciele Partii Politycznych, Zwią-zków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Związku Nauczycielstwa Polskiego, oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Komisja Weryfikacyjna w powyższym składzie odbywa zebrania trzy razy w tygodniu. Na ręce przewodniczącego Prow. Kom. Weryf. w Środmiejskiej wyjechało dotychczas 213 wniosków.

W ten sposób odzyskujemy naszych współ-obywateli (niektórzy ulegli całkowicie germaniza-cji), do których przynależaliśmy się w roku 1939, stwierdziliśmy że na tych przastarych Ziem-ianach Piastowskich zamieszkuje kilka milionów Polaków.

Ulgi podatkowe dla osadników wojskowych

WARSZAWA (SAP). Ministerstwa Skarbu, biorąc pod uwagę ciężkie warunki mate-rialne osadników wojskowych, osiedlonych w latach 1945 i 1946 na terenie powiatów Uznam-Wolyn, Wolec, Kamień, Nowogród, Szczecin-Miasto, Gryfin, Chojnice n/Odra, Lipń, Lubuski, Gubin, Sulcisz, Krosno n/Odra, Żagan, Zgorzelec, Luban i Lwówek i pragnąc im przyjść z doradczą pomocą, po-stanowiło, że należności w podatkach: obro-ty-m, dochodowym i od wynagrodzeń, przypada-jące od osob wtę, będą podlegaty u-morzeniu.

Zarządzenie to dotyczy wyłącznie obro-tów i dochodów płynących ze źródeł położo-nych w wyżej wymienionych powiatach oraz wynagrodzeń wypłacanych zdemobiliz-owanym żołnierzom, stale tam zamiesz-kanym — z racji ich zatrudnienia.

1.000 zł w polskiej walucie — a 10.000 w obcej

wolno wwozić repatriantom do kraju

WARSZAWA (SAP). W myśl rozporządze-nia Ministerstwa Skarbu z dnia 19 stycznia 1946 r., zabroniony jest przewóz do Polski papierowych pieniędzy krajowych i zagranic-nych. Komisja Dewizowa zezwoliła re-patriantom polskim, wracającym do kraju,

na wwoz aż do odwołania polskich pieniędzy papierowych do wysokości 1.000 zł, na o-sobie, zagranicznych zaś pieniędzy papiero-nych — do równowartości 10.000 zł, na o-sobie, według obowiązujących kursów i wy-równań. Pozostałe — ponad normę pieniądze

Chrońmy zabytki

Po kilkunastu miesiącach „pożycia z Wrocławiem” jesteśmy ogromnie czuli na jego wygląd zewnętrzny. Robimy wszyst-ko, aby miasto zatraciło swój dawny, niemiecki charakter. I udaje nam się to w zupełności! Coraz mniej śladów niemieczny. Coraz rzadziej słyszy się na ulicach język niemiecki (chyba w okolicach Placu Grun-waldzkiego). Nawet pogoda zmieniła się (podobno) i jest taka jak w województwach centralnych (łącznie z maclerz). Te same kłopoty mieszkaniowe co w Łodzi i Katowicach itp. podobne brchy wysypie czyni-ki Wrocław naszym miastem.

Z chwilą, gdy całkiem zostanie zlikwi-dowany tzw. „szaberplac” i ostatnia oby-watelka Wielkiej Rzeczy Niemieckiej po-zęga się z polskim „szacht-em”, w jakim kilka miesięcy później zapamięlibyśmy zupełnie o tej ludności „dobrej”, „pracowitej”, „głębokiego serca”, o oczach jaszczurki, o tym, że tu istnieli, że tu żyli, gdyby... nie te napisy, które zostały na tablicach w rynku, jak: „Naschmarktstello” (trzeba to tylko przetłumaczyć, bo nikt tam nie stoi z owocami, natomiast tramwaje urządziły przystanek) i wspaniałe reklamy na domach mieszkalnych, jak: „fahrt auf Continental Reifen” itp. zabytkowe napisy. Żeby tylko nie uległy zniszczeniu! Więc chrońmy zabytki!

Międzynarodowy zlot młodzieży na Dolnym Śląsku

WROCLAW. Urocz. miejscowości górską Rzu-czewo na Dolnym Śląsku obrona została przez Zarząd Sekcji Młodzieży Polskiej Związku b. Wnieśliśmy niemieckich obywateli koncentracyj-nych jako miejsce międzynarodowego zlotu młodzieży b. więźniów hitlerowskich obozów i więzień. Dla uczestników zlotu przygotowano cały szereg im-prowizowanych i kwatery w pięknym pałacu leżącym w Szczytno. Delegaci 18 państw, któ-rych wamy udział w zjeździe znajdą tu w dniach od 25 bm. do 3 IX 46 r. zastójny wysozrak, a wspanie ich obrady zaciętnia jeszcze bardziej wzięły przyjemia.

Nowe wydawnictwo wrocławskie

WROCLAW. Do najktych w niejących ośrodk-ów życia kulturalnego Wrocławia należy miejscowe Kolo Literackie. W ciągu kilku miesięcy swego istnienia urządziło 17 „swartkach literackich”, na których wy-spowiadał m. i. wybitni pisarze, jak Maria Dubrowska, Jerzy Andrzejewski i Wojciech Żukrowski. Sposród poetów Kolo gościło Bogdana Ostrowieckiego, Wilhelma Szew-cyca, Jana Baranowicza, Aleksandra Baum-gartena i innych. Obecnie Kolo Literackie przystępuje do wydawania własnego pisma pod nazwą „Zeszyty Wrocławskie”. Będzie ono zawierało prace, odczytywane na „swartkach”, i aktualna z życia kultural-ego Wrocławia (kronika naukowo-intel-lektualna, wydawnicza, teatralna itp.).

Obudowa ziem odzyskanych

RACIBORZ (PAP). Wyrażone w czasie działań wojennych szkody na terenie powiatu raciborskiego wynoszą ponad 60 proc. Obecnie powiatowy komitet przystąpił przede wszystkim do odbudowy zniszczo-nych gospodarstw, uzyskując na ten cel subwencje w wysokości 2 mil. zł, oraz wy-nosząca ilość materiałów budowlanych. Mil-jonowa subwencja na budowę zabytkowych kościołów w Raciborzu, po-chodzących z XIII wieku.

Podjęto również odbudowę historycznego kościoła w Rudach wraz z zamkiem.

30.000 osób zwiedziło wystawę pomorską

BYDGOSZCZ (SAP). Ogólna liczba zwie-dzających Wystawę przekroczyła 30.000 osób. W ostatnich dniach zwiedziły wystawę wy-cieczki: Państwowej Fabryki Cukrów w Grudziądzu, Kurs Druszyńskich Harenek z Za-batowa w pow. sepoleńskim, Państwowe Zjednoczenie Konserwowy i wycieczka harce-ru z Białogostoku.

Poza zniżkami zbiorowymi, Min. Komuni-kacji przyznało również zniżki indywidualne dla wszystkich zwiedzających Pomorską Wy-stawę Gospodarczą w Bydgoszczy. Zniżka wy-nosiła 50 proc. w drodze powrotnej. Wszel-ki pociąg korzystał z tej zniżki, zaopatrzenia w karty uczestnictwa, które są do nabycia w kasach bilietowych na Wystawie.

Autochłonka p'sze do prezydenta KRN

WARSZAWA (ZAP). Prezydent Krajowej Rady Narodowej, Ob. Bierut otrzymał nastę-pujący wymowny list:

Panie Prezydencie!

Przed kilku tygodniami otrzymałam oby-wa-telestwo polskie i jako nagrodę za zachowa-nie mowy ojczyste otrzymałam krowę od Pa-na Starosty w Kwidzynie.

Liczę dziś 94 lata i jako jedynym moim je-zykiem był i jest język ojczysty.

Dziś dla mnie w tak ciężkich czasach kro-wa stanowi obrzytmia pomoc. Czuję się ze w miłym obowiązku podziękować Panu Pre-zydentowi za pamięć, gdzie zdawałoby się, że

o ludziach stojących nad grobem zapomina się.

Jest to niewątpliwie zasługa Pana Prezy-denta, który w sercu swym podwładnych urzędników wiał piękne zasady demokra-tyczne.

Jestem szczęśliwa, że doznałam wolnej Polski i tej Polski, która piękne zasady de-mokratyczne wcieli w życie. Jestem do głębi wzruszona i nie mogę tego wyrazić co czuję.

Czuję Panu Prezydentowi dużo zdrowia i dłuższych lat życia niż ja przeżyłam, aby mógł szczęśliwie pracować dla naszej Polski.

Rozalia Hohmann, Benowo, pow. Kwidzyny.

Osadnictwo i żniwa w powiecie zgorzeleckim

ZGORZELEC (ZAP). Najbardziej na zachód wysunięty powiat Dolnego Śląska jest też najbardziej zniszczony. Wiele gospodarstw jest zdewastowanych i nie nadają się do ob-sadzania.

Powiat zgorzelecki jest terenem osadnictwa wojskowego. Osiedlają się tu przeważnie repatrianci za Bugu lub Syberii. Ponieważ przyjeżdżają mało zasobni w dobytku, a na miejscu natrafiają na ciężkie warunki ogni-

stenci, ich pojęcia ekonomiczna jest na o-gół bardzo ciężka. Oczekują przede wszyst-kiem pomocy w ziarnie i bydłe, które dotąd nie otrzymali.

Na 26.700 ha gruntów ornych na terenie powiatu obsianych zostało 18.000 ha. Z tego użęto do 31 lipca 3.000 ha. Do akcji żniwnej użęto zostały 43 traktory z powodu małej ilości koni na terenie powiatu, 1.600 rodzin bowiem zupełnie nie posiada koni.

Rada Społeczna Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego

WARSZAWA (AAP). W Ministerstwie Ziem Odzyskanych odbyło się pod przewodnictwem prezesa ob. wiceministra Władysława Wolejki 50. posiedzenie Prezydium Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego, na któ-rym omówiono i rozstrzygnięto szereg spraw związanych z osadnictwem spółdzielczo-parcelacyjnym. Uchwalono powołać do życia — na wzór już istniejących w Polsce Centralnej — Rady wojewódzkie i powiatowe na Ziemach Odzyska-

nych i postanowiono przydzielić do nich odpo-wiadającą ilość finansów. Zewzięto również jednogłośnie uchwałę, by zaprosić do stałego członka Rady — Polski Związek Zachodni.

Prezydium Rady stanowią: prezes — Władysław Wolski, podsekretarz stanu, wiceprezes — Stanisław Cieślak, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej sekretarz generalny — Michał Jagła, Związek Młodzieży Wielekiej „Więci”.

Zawody sportowe w ramach uroczystości jubileuszowych w Wałbrzychu

W ramach pierwszej rocznicy istnienia Dolności. Zjedn. Przemysłu Węglowego odbyły się w Wałbrzychu finały lekkoatletycz-nych zawodów na cześć przedchodzącej rocznicy Dolnościowego Zjednoczenia Przemysłu Wę-głowego.

Bieg na 100 m męczyzn:

1. Szymański Zenon (Dyrekcja) 12,1 sek. 2. Siwak Józef (Dyrekcja) 12,3 sek. 3. Starostka Stanisław (kop. Wiktorja) 12,5 sek.

Rzut kulą męczyzn:

1. Szymański Zenon (Dyrekcja) 9,52 m. 2. Filip Franciszek (kop. Wiktorja) 9,09 m.

Bieg na 400 m męczyzn:

1. Labus Alfred (kop. Bolesław Chrobry) 56,9 sek. 2. Siwak Józef (Dyrekcja) 59,6 sek.

Rzut dyskiem:

1. Szymański Zenon (Dyrekcja) 30,63 m; 2. Baraniowski Mieczysław (Dyrekcja) 28,3 m.

Skok wwyż:

1. Figura Wilhelm (kop. Wiktorja) 1,52 m; 2. Kuroś (kop. Mieszko) 1,42 m.

Skok wwyż kobiet: 1. Skołodźwinska (Dyrekcja) 1,15 m; 2. Juszczykówna (kop. Wiktorja) 1,1 m.

Bieg na 800 m męczyzn:

1. Labus Alfred (Bolesław Chrobry) 2,19 sek.; 2. Starostka Stanisław (Wiktorja) 2,21 sek.

Rzut oszczepem męczyzn:

1. Kaluszka (Nowa Ruda) 34,36 m; 2. Figura (Wiktorja) 33,18 m.

Skok w dal kobiet:

1. Skołodźwinska (Dyrekcja) 3,68 m.

Skok w dal męczyzn:

1. Labus (Bolesław Chrobry) 5,45 m; 2. Szymański (Dyrekcja) 5,42 m.

Sztafeta olimpijska:

Pierwsze miejsce zespół Dyrekcji, drugie — kopalni Mieszko, trzecie — kopalni Bolesław Chrobry.

Siatkówka kobiet:

Pierwsze miejsce zespół Dyrekcji, drugie — kopalni Wiktorja, trzecie — kop. Nowa Ruda.

Siatkówka męczyzn:

1. Nowa Ruda, 2. Dyrekcja, 3. kop. Mieszko.

Pilka nożna:

Kopalnja Wiktorja — Dyrekcja (Górniki) 3:0.

Ogólny wynik zespołowy:

1. Dyrekcja Zjednoczenia 186 pkt., 2. kop. Wiktorja 144 pkt., 3. kop. Bolesław Chrobry 67 pkt., 4. kop. Nowa Ruda 53 pkt., 5. kop. Mieszko 34 pkt., 6. kop. Biały Kamień 4 pkt.

Akcja kontrolno-opisowa polwarów na ziemiach odzyskanych

WARSZAWA (PAP). Z inicjatywy Ministerstwa Ziem Odzyskanych i Rady Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego zostały zorganizowane delegacje, które wjechały na ziemie odzyskane w celu przeprowadzenia kontroli i przy-go-towania do przyjęcia opisywanych oraz dla dokonania opisu polwarów i wytypowania, które z nich, po wyłączeniu majątków przeznaczonych na cele kulturalne, nadają się na osadnictwo spółdzielczo-parcelacyjne, a które do natych-miastowej parcelacji.

W skład tych delegacji weszli przedstawiciele Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, oraz organizacji społecznych: ZSCh, Wie. ZW. Akcja kontrolno-opisowa odbyła się w województwach: gdańskim, olsztyńskim, wrocławskim i na Ziemi Lubuskiej. Opisywi podlegają wszystkie niemieckie folwarki, liczące ponad 100 ha. Ogółem opisano: w woj. gdańskim — ok. 800 folwarów, w woj. olsztyńskim — 1200, w woj. wrocławskim — 2500, na Ziemi Lubuskiej ok. 700 majątków.

Wymienione prace usprawniają akcję osadniczo-parcelacyjną.

Zatrudniać uczestników walk z okupantem

Wydział Wojewódzki zawiadamia, że na posiedzeniu plenarnym Woiewódzkiej Rady Narodowej w dniu 4 lipca br. powzięto następującą uchwałę: „Uczestnicy walk z okupantem, byli więźniowie polityczni, inwalidzi wojenni i powstańcy śląscy oraz wdowy i sieroty po poległych bohaterach mają pierwszeństwo w otrzymywaniu pracy według kwalifikacji i zdolności fizycznych w urzędach i instytucjach oraz w przydzielanych warsztatach pracy i mieszkańach.

Sprawa ta była też regulowana przez odpowiednie przepisy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 7. 6. 45 o obowiązku zatrudnienia inwalidów i wdów po poległych zmarłych lub zaginionych w związku przy czynnym w służbę wojskową.

W tej sprawie Urząd Wojewódzki wydał szereg okólników i zarządzeń, dotyczących rozdziału koncesji, przydziału lokali handlowych i mieszkalnych i jeszcze raz przypomina wszystkim przedsiębiorstwom państwowym, samorządowym i prywatnym o obowiązku przestrzegania tych przepisów.

Według zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego

kiego obowiązuje zasada, że na 33 pracowników jest norma przynajmniej 1 inwalida, względnie 1 uczestnik walk z okupantem — 1 wdowa lub sierota, powstaniec śląski itd.

Osoby należące do wymienionych kategorii pracowników muszą wykazać się odpowiednimi, niezbudnymi żadnymi wątpliwościami zaświadczeniami urzędowymi wzgl. legitymacjami i zaświadczeniami odnosnymi ludzi związkowych lub Zrzeszeń.

Wydział Wojewódzki zwraca uwagę, że przepisy i zarządzenia wyżej wymienione nie mogą stanowić podstaw do zwalniania

niewygodnych dla niektórych przełożonych dobrych i pracowitych oraz wartościowych urzędników — nie mogą również dawać powodu do rozrywek politycznych, partyjnych i osobistych. Do zagadnień tych należy przystępować ze szczerą i przetrzeźwioną, mając zawsze na uwadze dobro powszechne.

Wydział Wojewódzki uprasza wszystkie inne Władze przełożone urzędów i przedsiębiorstw, których działalność nie jest poddana kontroli społecznej — aby zalecyli podwładnym stosowanie tych samych zasad.

KRONIKA ZGORZELGA

W dniu 9 bm. władze Urzędu Berpięczędziejareszowały b. kierownika referatu mieszkaniowego tu. Starostwa niejakiego Stanisławskiego. Został on rozpozany jako ukrywający się oficer SS. Dochodzenie w toku.

Wobec rozpowszechniania przez reakcyjne elementy pogłosek o rzekomych zamiarze wyjazdu z terenu Zgorzelca i okolic mieszkańców — Polaków i sianie celowej paniki, mającej na celu utrudnianie władzom akcji osiedleńczej, Powiatowa Rada Narodowa zdemontowała kategorię ewakuacji, wyjaśniając, że powołana przez władze Komisja Wyrzyciła na podstawie konkretnych zarządów ma jedynie ustalać w wyjątkowych wypadkach, czy wśród miejscowego społeczeństwa nie zakradły się elementy kryminalne, polityczne i przestępcze, jak np. przemytnicy, ustawicznicy nierezy i szabrownicy, i po stwierdzeniu podobnych bezspornych okoliczności, elementy te będą podlegać wydaleniu z terenu powiatowego.

Na terenie ziemskiego powiatu powołano Powiatową Komisję Cieską, która ma zająć się sprawą parcelacji pomiędzy osadnikami i repatriantami terenów przeznaczonych na ten cel z wielkimi majątkami rolnymi, pomieszczeniowymi. W związku z tym jeszcze wiele rolników znajduje u nas możliwość otrzymania ziemi i gospodarstwa. J.T.

KURS DLA KIEROWNIKÓW RACHUNKOWYCH SPÓŁDZIELNI PARCELACYJNO-OSIEDLEŃCZYCH

WROCLAW. Rada Główna Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego w porozumieniu z Związkiem Samopomocy Chłopskiej i organizacjami młodzieżowymi „Wici” i ZWM zorganizowała w Chojnach pod Jelenią Górą dwudniemy kurs dla kierowników księgowo-rachunkowych spółdzielni parcelacyjno-osiedleńczych. Wykładowcami na kursie są specjaliści delegowani przez Ministerstwo Rolnictwa w Wojewódzki Urząd Ziemi, Dolnośląską Izbę Rzemieślniczą, Związek Rewizyjny Spółdzielni itp.

PLAGA MYSZY W ZACHODNICH POWIATACH DOLNEGO ŚLĄSKA

WROCLAW. (ZAP) Na zachodzie i południu Dolnego Śląska grasują po polach myszy, które w znacznej mierze zniszczyły zbiory. Wiele gospodarstw straciło plony w 90—100 proc. Powiaty te oczekują zarówno pomocy w zniaceniu jak i przydziałów zatrudnietej pomocy dla zapobieżenia ponownemu powtórzeniu się katastrofy.

KOMUNIKAT

Wojewódzki Zarząd Stronnictwa Ludowego we Wrocławiu

podaje do wiadomości wszystkim członkom Stronnictwa i jego sympantom, że z dniem 10. VIII. br. w lokalu Stronnictwa przy ul. Jarosława Dąbrowskiego 72, II pi. pokój 44, uruchomił

Wydział Prawny

pod kierownictwem Adwokata Mgr Rostockiego Włodzimierza.

Wydział Prawny czynny jest codziennie w godzinach od 9-tej rano do godziny 17-tej.

Rada Prawny osobście przyjmuje w godzinach od 16-6j do 18-6j.

Członkom Stronnictwa za okazaniem legitymacji porad prawnych, zasięga się bezpłatnie.

Repertuar Kin

„TEŻGA”, ul. Kościuski 177 — wyświetla film produkcji polskiej pt. „U kresu drogi”.

„ŚLĄSK”, ul. Ogrodowa 27 — od dnia 10.VIII wyświetla wspaniały film kolorowy produkcji amerykańskiej — „Jesse James”.

„PIONIER”, ul. Stalina, wyświetla od 12.VIII film prod. francuskiej pt. „Paryżanka”.

„WARSZAWA”, ul. Fredry 16, wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Powrót”.

„POLONIA”, ul. Żeromskiego, wyświetla film pt. „Wroździelca”.

Uwaga: Początek sezonów w dni powszednie 15, 17, 19; w niedziele i święta: 13, 15, 17, 19.

Ogłaszajcie się w „Naprzódzie Dolnośląskim”!

Wykroczenia restauratorów będą piętnowane publicznie!

Kilkakrotnie zamieszczane artykuły w dziennikach na temat udręczenia normalnych warunków pracy w Przem. Restauracyjnym nie odnosiły skutków. Związki Zawodowe stojące na straży interesów i w obronie praw pracowników w ostatnich czasach wzięły się na serio do tych wszystkich nieuczciwych właścicieli i dzierżawców.

I tak za zławienia pracownika i obrabę słowną, nałożono grzywnę w wysokości 15.000 zł. na takiego pana właściciela z ul. Nowowiejskiej z tym, że z kwoty tej 5000 zł. przeznaczono na odbudowę Warszawy, zaś pozostała kwota na prace społeczne.

Za wykorzystywanie pracowników oraz nieprzestrzeganie 8 godz. dnia pracy, właściciele

Wyrocznia restauratorów będą piętnowane publicznie!

restauracji lub hotelu będą ścigani a nazwisko ich umieszczone w prasie.

Zwazywszy iż właściciele po przeważnej części nie respektują, zarządzeń władz ani umow zbiorowych, osiżagamy iż wszystkich nieuczciwych restauratorów publicznie piętnować będziemy, aby społeczeństwo odpowiednio takiego pana potraktowało.

Władze administracyjne winny zarządzić aby wszyscy właściciele bądź dzierżawcy skończyli z różnymi „Ta jojami” i „Cichymi Dokłami”, a swych nazwisk się nie wstydzieli. Czas skończyć z łajdakstwem.

Zarząd Związku Zawodowego Rbotników i Pracow. Przem. Gastronomiczno-Hotelowego we Wrocławiu.

wielkie zrozumienie dla tak potrzebnej w naszym mieście placówki kulturalnej, przybiecując w związku dalszą odbudową odpowiednią pożyczkę. Przy odbudowie wiele pracy daje też sobie Rada Gospodarcza przy PPS pod przewodnictwem tow. Simona Wiktora, która nie szczędzi czasu, by Dom Kultury w najkrótszym czasie oddać do użytku.

O LEPSZĄ OBSŁUGĘ PODRÓŻNYCH PRZEZ BIURO „ORBIS”

Biuro podróży firmy „Orbis” w Warszawie sprzedaje bilety podróżyjnymi kolejami i samochodami do podz. 7 wjeżdżaniem. Dlatego we Wrocławiu biuro teje firmy sprzedaje bilety tylko do godz. 3 po południu!

Przećdził pracujący mogą dopiero po 3-iej godzinie udać się po kupno biletu. W niedzielę, a szczególnie w razie 2-eh dni świątecznych, czyżby nie należało otwierać kasy dla sprzedawcy biletów chociażby z 3 godzinny — od 9 rano do 12 w południe? Czyż tak trudno znaleźć 2-ch pracowników na dyżury zmienne od 8 rano do 7—8 wieczór?

Należy przedłużyć godziny sprzedaży biletów w „Orbisie, gdyż podróżujący są nie dla wygody i zysków „Orbisu”, lecz „Orbis” dla wygody podróżujących. Kw.

Zary niebawem otrzymają Powiatowy Dom Kultury

Jak już swego czasu pisaliśmy z inicjatywy Powiatowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Zarach zostały oddane do użytku Powiatowy Dom Kultury. Prace związane z odbudową postępują szybko naprzód. Dotychczas pokryto budynek dachem, który bardzo ucięplwił wskutek działań wojennych, przeprowadzono instalacje elektryczne, oraz kanalizację. Daleką idącą pomoc okazał wicewojewoda ob. Barchacz, okazując

„Utworzenie Powiatowej Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” w Środzie

W dniu 4. VIII. 1946 r. w sali Pow. Urzędu Informacji i Propagandy odbyło się zebranie sympatyków Związku Samopomocy Chłopskiej z powiatu Środa Śląska. Zebrani zgodnie postanowili zorganizować spółdzielnię „Samopomocy Chłopskiej”, której terenem działania będzie powiat Środa Śląska. Zebranie zgalił prezes Pow. Zarz. Związku „Samopomocy Chłopskiej” ob. Józwiak, który powołał do prezydium tow. Ligęza Stanisław jako przewod., sekretarza zaś tow. Cioka Józefa. Następnie zabrał głos instruktor spółdzielczy, który powiedział ogólnie kilka słów o spółdzielniach a następnie wyjaśnił niektóre punkty oddanego przez przewodniczącego statutu spółdzielni.

wybrała jednogłośnie Zarząd Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w następującym składzie: Prezes — ob. Markowski Jerzy, wiceprezes — ob. Ligęza Stanisław, sekretarz — Kamiński Jan.

O wydanie przewodników po Wrocławiu i Dolnym Śląsku

Cały naród polski jest zainteresowany w szybkim i należywym rozwoju Ziemi Odzyskanych. Chcąc jednak, ażeby ten rozwój odbywał się planowo i systematycznie należałoby ułatwić licznym rzeszom repatriantów, przedstawicieli, wycieczkowiczów, kuracjusów etc. możliwość szybszej orientacji chociażby w terytorych ulicach i uliczkach, zawałonych gruzami m. Wrocławia.

W tym celu należałoby wydać obszerniejszy nieco, niżi dotychczasowe przewodniki po Wrocławiu wraz z planem całego miasta (na wzór niemieckiego planu), a nie samego tylko śródmieścia.

Następnie maileńkie zapytanie. Dlaczego niektóre ulice zostały dwukrotnie

po omówieniu kilku problemów z dziedzin gospodarczej i początkowych prac noworozonej spółdzielni zebranie Rady Nadzorczej zakończono.

Placówka legnicka przeprowadza też akcję repatriacyjną Niemców z terenu miasta i powiatu.

Placówka legnicka przeprowadza też akcję repatriacyjną Niemców z terenu miasta i powiatu. W dniu spisu ludności znajdowało się w mieście 14.700 Niemców. W ubiegłym miesiącu odeszły jednak 2 transporty zmniejszając ich ilość do 7.000. W tych dniach odchodzą transporty dalsze, które doprowadzą do zupełnego oczyszczenia miasta z Niemców.

GÓRNICZY ORGANIZUJĄ SIĘ na Dolnym Śląsku

WALBRZYCH. Związek Zawodowy Górników przystąpił do organizowania oddziału terenowego na Dolnym Śląsku w kopalniach węgla brunatnego w Zarach. W tej sprawie bawili delegaci Zarządu Głównego, którzy utworzyli taki oddział.

Powstanie oddziału Zw. Górników przyczyni się do unormowania stosunków na tamtejszym terenie.

Powrót Polaków z zachodu

LEGNICA (ZAP). Jedną z bardziej aktywnych placówek P.U.R-u na terenie Dolnego Śląska jest Punkt Etopowy P.U.R-u dla Polaków, przyjeżdżających z zachodu i południa, w Legnicy. W ostatnich dniach przepływa przez ten oddział ok. 2.000 osób dziennie, przyjeżdżających z Wohlzburga w strefie okupacyjnej angielskiej. Ewidencja z miesiąca maja wykazuje 17.000 osób, z czerwca — 9.800, z lipca prawie 12.000.

Poszukujący pracy i kierownicy zakładów pracy!

OGŁOSZENIE

Urząd Zatrudnienia we Wrocławiu komunikuje, że z początkiem sierpnia br. zostaną uruchomione przy Starostwach Instytucje Zastępcze Urzędu Zatrudnienia we wszystkich miastach powiatowych z województwa Wrocławskiego, a mianowicie:

1. Bolesławiec, 2. Brzeg, 3. Bystrzyca, 4. Dzierżanów, 5. Głogów, 6. Góra, 7. Jawor, 8. Kamienna Góra, 9. Klodkowo, 10. Koźuchów, 11. Luban, 12. Lubin, 13. Lwówek, 14. Milicz, 15. Namysłów, 16. Olawa, 17. Oleśnica, 18. Środa, 19. Sępólno, 20. Strzelin, 21. Świdnica, 22. Śwęcisz, 23. Trzebnica, 24. Wąsosz, 25. Zary (Zóraw), 26. Ząbkowice, 27. Żegala, 28. Zgorzelec, 29. Złotowia.

- a) pośredniczenia w zawieraniu umowy o pracę oraz umowy o naukę zawodu,
- b) regulowanie rynku pracy przez wyrównanie popytu i podaży pracy (clearing) pracy,
- c) ponadto Urzędy Zatrudnienia wydają zaświadczenia niezbędne dla uzyskania przez pracowników zatrudnionych i osoby poszukujące pracy ulg i uprawnień, przysługujących im z tytułu przepisów prawnych,
- d) przyjmowania zgłoszeń wolnych miejsc pracy i wolnych miejsc nauki zawodu.

Ponadto rozpoczną swoją działalność Instytucje Zastępcze w miastach:

1. Szunów pow. Złotowia, 2. Cieplice pow. Jel. Góra, 3. Bozia Góra pow. Walbrzych, 4. Nowa Ruda pow. Kłodko, 5. Duszniki pow. Kłodko, 6. Gryfów Góra pow. Lwówek, 7. Frybrog pow. Świdnica, 8. Zdrójowice pow. Wrocław, 9. Laszkowice pow. Żegala.

Kierownicy Zakładów Pracy obowiązani są zgłaszać do Urzędu Zatrudnienia, jego Oddziału lub Instytucji Zastępczej w ciągu 5 dni:

- a) każde wolne miejsce pracy i miejsce nauki zawodu,
- b) każdego przyjętego pracownika i każdą przyjętą osobę do nauki zawodu.

Poszukujący pracy z powiatów Jeleniej Góry, Walbrzyskiej i Legnicy — winni się zgłaszać do rejestracji do Oddziałów Urzędu Zatrudnienia w Jeleniej Górze, Walbrzychu i Legnicy. Poszukujący z powiatu Wrocławskiego rejestrują się w Urzędzie Zatrudnienia Biuro na m. Wrocław, ul. Cybulskiego 20.

Kierownik Zakładów Pracy, który w ciągu 3-eh dni nie dopełni tego obowiązku podlega karze aresztu do 3-ch miesięcy lub grzywny do 3.000 zł.

Zgodnie z dekretem z dnia 2 sierpnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 182) Urzędem Zatrudnienia służy wyłącznie prawo:

każdemu pracownikowi zaświadczenia pracy na formularzach, które otrzymał można w Urzędach Zatrudnienia, Oddziałach U. Z. i Instytucjach Zastępczych U. Z.

Zaświadczenia te winny być używane przez Urząd Zatrudnienia. Od obowiązku wyświadczenia tych zaświadczeń zwolnione są: Urzędy Państwowe, Samorządowe, oraz Zakłady Pracy pod zarządem Państwowym, które wystawiają swoim pracownikom legitymacje służbowe.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Kierowa samochodu z czerwonym prawem jazdy poszukuje pracy. Zgłoszenia — Wrocław ul. Antoniego Gieszyńskiego nr. 14. 8. (620)
- Pracownia krawiecka, Bolesław Pietras, Wrocław, pl. Strzelecki 12. (621)
- Wedliniarz, Jan Skorupka, Wrocław, ul. Pomorska 18/20. (622)
- Wrocławskie przedsiębiorstwo zduńskie, Piber Tadeusz, Wrocław, ul. Altefirdrich 42 (boczna Powstańców Śląskich). (623)
- Warsztat krawiecki, Włodczyko Michał, Wrocław, ul. Partyzantów 6. 4. 2. (624)
- Pieca pokojowe i kuchenne, piecze przenośne, gacie szmatowa, płyty piekarskie, armatura piecowa, oraz wszelkie materiały budowlane. Wydział Skoźnic, Wrocław, Kościuski 37. (625)
- Mistrz zduński Józef Toporkiewicz, Wrocław, Kościuski 37, wykonuje wszelkie roboty chodzące w zakres kalfarstwa. Specjalność: piecze piekarskie. (626)
- Piekarnia, M. Lenczewski, Wrocław, ul. Niemcewicza 34. (631)
- Prowadzę zakład fryzjerski, Rosendorf Maer, Legnica, Rycka 37. (628)
- Prowadzę warsztat kolodziejski, Mikołajewski Wiktor, Legnica, Kamienna 30. (629)
- Prowadzę warsztat szewski, Roszkiewicz Michał, Legnica, Wrocławska 39. (630)

Warsztat szewski, Lyszko Szmól, Wrocław, ul. Jarosława Dąbrowskiego 32 (suteryn). (627)

Piekarnia, H. Jogieli, Wrocław, pl. Gnieźnieński 4. (632)

Piekarnia Poznańska — Janeczek Franciszek, Wrocław, ul. Opolska *101. (633)

Unieważniam zaginione dokumenty, znikłe koleje i legitymacje wydaną przez Dyr. Poznańską, na nazwisko Labenda Czesław, Wrocław, ul. Miedziana 23. (634)

Już się ukazał nr 7 dwutygodnika „BARYKADA WOLNOŚCI” w numerze tym zwracamy uwagę na artykuły:

W druga rocznicę wyzwolenia — St. Matuszewski; Ślachetczyzna w powstaniu — A. Korzycki; Nasza ocena powstania warszawskiego — Al. Żurk-Michalski; Z dni trawej tragedii — H. Świątkowski; Żołnierze powstania — Sek-Malecki; Problem imperium brytyjskiego — A. Łukasiewicz; Bomba atomowa — J. Złotowski; Feliks i Izabela — Swallow.

Numer zawiera liczne ilustracje i mapy w tekście.

Redakcja i Administracja — Warszawa, Wiejska 18.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie drobne po 6 zł. sz. wyraz. Poszukiwanie rodaka i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi i sam zoserkowie i spalte po 10 zł., reklamowe 15 zł. W tekście red. 25 zł. (tłustym drukiem 100 proc. drożej). W omarach adreślnych 50 proc. drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Godziny ogłaszania: Redakcja naczelny — we wtorki i piątki od godziny 10—12 teje. Sekretarz redakcji codziennie w wyjątkim sobót od 9—11. Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa 30. — Telefon 117. — Nr. konta PKO VIII/183. Nadesyłanych rękopiśm redakcja nie zwraca. F 9206